Nr. 134. Czwartek, 15 Czerwca 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej tajnemu radcy i szefowi sekcyi w Ministerstwie rolnictwa, dr. Ferdynandowi Blumfeldowi, w ponownem uznaniu jego wieloletniej znakomitej działalności służbowej, tytuł barona z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej radcy Dworu w najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym Ludwikowi Mutz, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 czerwca b. r. najmiłościwiej pozwolić, aby radcy Dworu w najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym dr. Karolowi Pelser-Fürnbergowi wyrażono ponownie, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, za jego niezmiennie znakomitą działalność służbową, Najwyższe uznanie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 maja b. r. w skutek wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych, najmiłościwiej zezwolić na przeniesienie generalnego konsula pierwszej klasy Franciszka Stockingera w Nowym Yorku jako zastępcę generalnego konsula do Londynu, przy równoczesnem zamianowaniu go dyrektorem kancelaryi handlowej w c. i k. ambasadzie tamże.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował starszych komisarzy powiatowych: Włodzimierza Boguckiego, Mikołaja Pokińskiego i Antoniego Szydłowskiego starostami w Galicyi.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował inżyniera Józefa Opolskiego starszym inżynierem w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13 czerwca b. r. do l. 59.110 o rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa w Tryeście, wzbraniającem przywożenia do Pobrzeża nierogaciny z niektórych powiatów Galicyi. — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 czerwca.

Młode i drobne organizmy państwowe cierpią częstokroć na te same niedomagania, które na oko łatwiej zrozumieć w krajach, rozmiarami terytoryalnymi, rozwiniętem życiem przemysłowem, socyalnem lub kulturnem, oraz starością urządzeń bardziej narażonych na oddziaływanie zewnętrznych haseł, wewnętrznych walk politycznych lub ewolucyj społecznych. Co więcej, w młodych tych i niewyrobionych organizmach, choroby polityczne i socyalne, zaniesione do nich z zewnątrz, przyjmują się z ogromną łatwością i rozszerzają się z szybkością niezmierną. Przykład tego ma świat polityczny w Bułgaryi. Kilka ostatnich lat historyi tego młodego państwa, poucza dokładnie, że nie powiodło się Bułgaryi uchronić ani od najbardziej zaciętych intryg a nawet zbrodni politycznych, ani od walk parlamentarnych, ani od chwiejności kierunków w polityce ogólnej, ani też od rywalizacyj partyjnych i zawiści społecznych. Wymowną ilustracyą tego, do jak wielkich rozmiarów wzrastają tam zaciekłość partyjna i walki polityczne, stanowi scena, o której depesze tylko pokrótce doniosły.

Nowe sobranie bułgarskie zajmuje się ciągle jeszcze weryfikacyą wyborów, — a przy tej właśnie sposobności przeciwieństwa większości i mniejszości zarysowują się z całą ostrością. Większość nie daje się powodować żadnymi względami wobec mniejszości, ta ostatnia zaś nie zna nawzajem żadnych skrupułów i walkę z większością rozciąga na walkę z domem książęcym i z ustrojem, niemal z egzystencyą państwa. Przed kilku dniami szło o weryfikacyę wyboru opozycyonisty Rizowa, zwolennika Karawełowa, który wszedł do Izby jako reprezentant miejscowości Küstendil. W dyskusyi, opozycya z całą namiętnością uderzyła na większość, zarzucając jej, iż chce unieważnić wybór, powodując się ślepo rozkazom idącym z konaku książęcego. W tym tonie toczyły się namiętne rozprawy, które zakończyły się ostatecznie unieważnieniem wyboru. Przy głosowaniu jednak Rizow i opozycya podnieśli ogromny hałas, zarzucając sfałszowanie wyniku głosowania i oświadczyli, że nie uznają tego wotum Izby za ważne, a w skutek tego Rizow i inni dwaj opozycyjni posłowie, których wybór również unieważniono, zajmować będą i na przyszłość swoje miejsca w sobraniu. Jakoż w rzeczywistości pomimo wszelkich ostrożności powiodło się Rizowowi nazajutrz, na czele zastępu opozycyonistów, przedostać się gwałtem do sali posiedzeń i zająć miejsce. Przy tej sposobności przyszło do bójki z policyą, która zakończyła się zranieniem kilku strażników bezpieczeństwa. Wytworzyła się dziwna sytuacya: Izbę zajęli ci, którzy nie mieli już prawa w niej zasiadać — a wobec tego prezydyum izby nie chciało przystąpić do otworzenia posiedzenia. Trwało to całą godzinę, aż wreszcie Rizow i towarzysze po długich pertraktacyach zdecydowali się w bufecie sobrania zaczekać na rezultat głosowania nad weryfikacyą protokołu z ostatniego posiedzenia. Powtórzyły się znowu bardzo gwałtowne sceny: W dyskusyi nad weryfikacyą protokołu prezes gabinetu Greków musiał po trzykroć zabierać głos, by odeprzeć zarzuty przeciwników, a prócz niego przemawiał także i minister Radosławow, — z drugiej strony zaś Takew i inni opozycyoniści. Były chwile, że dyskusya stała się tak ogólną, iż także dziennikarze ze swej loży brali w niej udział, kłócąc się z posłami i sobie nawzajem odgrażając się pięściami. Po kilkugodzinnych „obradach“ ostatecznie protokół przyjęto a tem samem także unieważniono po raz wtóry wybór Rizowa. To samo powtórzyło się jeszcze z kwestyą wyboru Karawełowa w Widdyniu, który również unieważniono. Karawełow jednak wybrany był równocześnie w dwóch okręgach a wskutek tego pozostaje nadal posłem. Burzliwe posiedzenie skończyło się dopiero po północy.

Z loży dyplomatów przypatrywał się tym scenom dyplomatyczny agent rossyjski. Ciekawa rzecz jakie odniósł wrażenie.

Sceny te były przygrywką do formalnej obstrukcyi. Wystąpiła ona po raz pierwszy na poniedziałkowem posiedzeniu sobrania. Mniejszość, chcąc przeszkodzić unieważnieniu niektórych dalszych wyborów, przeciągnęła posiedzenie aż do godziny 11 w nocy i nie dopuściła do głosowania.

Agencya telegraficzna bułgarska zaprzecza stanowczo korespondencyi *Tempsa* z Sofii, donoszącej, że rząd bułgarski przez unieważnienie mandatów wielu posłów stworzył sobie sztucznie większość, która przyjmie projekty skarbowe rządu. Rząd już przy wyborze biura prezydyalnego posiadał większość 30 głosów. Zresztą dla ocenienia tej wiadomości — dodaje agencya — wystarczy stwierdzenie faktu, że wybory wszystkich przywódców opozycyjnych uznane zostały za ważne, a tylko kilku mandatom, zarówno z prawicy, jak z lewicy, odmówiono weryfikacyi z powodu rażących nieprawidłowości przy wyborach.

---

47)

„HALLALI!“

Powieść

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

XLII.

Wieńkowicz dnia tego nie zupełnie był tym człowiekiem, jakiego Eustachy znał i wielbił; jego słowo nie miało tej co zwykle sprężystości, twarz nie była tak pogodną, otwartą i jasną, oczy nie posiadały całkowitego wyrazu dumnej trochę i spokojnej pewności siebie. Słuchał Eustachego uważnie, ale bez zwykłego sobie uśmiechu i nie szukał, wypowiadając swoje zdanie, sposobów efektownych a niespodziewanych, które czyniły go towarzyszem tak zajmującym i pożądanym.

Eustachy, choć całą duszą we własnej sprawie utopiony, odczuł więcej, niż zauważył zmianę w swoim mentorze; nie przyszło mu jednak na myśl, że i on może posiadać swoje troski, ponieważ mocno był przekonany, iż nad głową człowieka, mającego tyle życiowej mądrości, może świecić tylko jasne niebo, żadną chmurką nie poplamione.

Wysłuchawszy do końca opowiadania Eustachego, Wieńkowicz głową pokiwał:

— Oj, młody też pan jesteś, młody....

Eustachy przerwał mu:

— Ja sam to wiem, iż jestem smarkacz. Ale niech mi pan powie, czym ja sobie bardzo wszystko popsuł?

— Nic pan sobie nie popsułeś. Ale jaki to pan jesteś wrażliwy, zmienny, jakie to pan masz łatwe zniechęcenie, jaką tanią rozpacz....

— Niech pan wymyśla, ale niech pan radzi — rzekł Eustachy.

Wieńkowicz przez chwilę zdawał namyślać się.

— Powiedz-że mi pan, czy naprawdę pan ją aby kochasz?

— Och, panie ...

— Może to jest kaprys, fantazya, proste pożądanie....

— Dyabła tam, panie....

— Niedawno kochałeś pan przecież tamtą?...

— Dziś patrzeć na nią nie jestem w stanie....

— A jeżeli i z tą tak będzie?

— Nigdy, nigdy! Zupełnie inaczej, proszę pana, kocha się kobietę dobrą, a inaczej kobietę marną....

Wieńkowicz jakby się ocknął na chwilę dawnym człowiekiem.

— Ot! prawdę pan powiedziałeś. Zapamiętaj pan to sobie: to się panu przyda jako powieściopisarzowi. Masz pan słuszność, wielką słuszność. Po złej kobiecie nawet pamięć nie zostaje. No ale powiedzże mi pan, czy pan chcesz ożenić się z Anną?

— Żeby ona mnie chciała, panie!

— A jeżeli ona pana zechce?...

— Będę u nóg jej leżał!

Wieńkowicz znowu w myślach się zagłębił. Eustachy zaś czekał z bijącem sercem, jakby los jego od tego człowieka właśnie zależał.

Te wstępne zapytania śledcze, wydawało mu się, iż coś dobrego wróżą. Przytem sama obecność Wieńkowicza działała na niego umacniająco.

— Ja nie wiem, czy to będzie dobrze — rzekł wreszcie Wieńkowicz — jak ja panu powiem, co myślę. Może toby lepiej było dla pana samego, dla pańskiej przyszłości, dla pańskiego szczęścia, gdybyś pan jeszcze pomarynował się w rozpaczy chociaż przez miesiąc.

— Panie, miej pan litość nademną.

Wieńkowicz uśmiechnął się dziś po raz pierwszy.

— Więc słuchajże pan, co panu powiem — rzekł z dawną sprężystością słowa. — Moje przekonanie, mocne i stanowcze jest....

Pauzę zrobił dla efektu.

— Że ona pana kocha.

To było tak niespodziewane i tak dalekie od myśli Eustachego, że, po raz pierwszy, nie wierzył słowom mentora, pomimo całej ich emfazy.

— Gdyby to było prawdą — po wiedział, głowę smutno zwiesiwszy.

— Niezawodnie to jest prawdą — ciągnął Wieńkowicz. — I ja to już oddawna wiedziałem. Całe jej postępowanie wskazuje na to. Te lekcye muzyki, jakie daje siostrze pańskiej, ta sympatya, jaką okazuje pańskiej matce, nawet, jak pan mówiłeś, ojcu. Zkądże to się wzięło? Przecież to jest prawdziwie ni ztąd, ni zowąd? A to zainteresowanie się pańską powieścią? Zaprenumerowanie *Bieguna?* Nie powiesz pan przecież, że ona jest taka literatka!... Mówisz pan, że ona jest z panem raz miła, raz nieznośna; że nie wiesz pan nigdy, czego się z nią trzymać.... Jedna wskazówka więcej. Przypomnij pan sobie jednak dobrze — ona wydaje mi się zbyt rozsądną dziewczyną na to, aby kierować się fantazyami — przypomnij pan sobie dobrze, czy te jej kaprysy nie odpowiadały zwiększonym pańskim czułościom dla Henryety?... Może pokazywały się one wtenczas, gdy pan z nią o tamtej chciał rozmawiać? Ja jestem niemal pewien, że tak mniej więcej było.

Serce podskoczyło w Eustachym z radości. Zaczął sobie przypominać.

— Może.... może... — rzekł.

— Patrz-że pan — ciągnął Wieńkowicz głosem profesora, który czyni jakąś naukową demonstracyę — jak jasno i zrozumiale rysuje się ostatnia choćby wczorajsza scena z tymi nieszczęśliwymi kwiatami. Anna nie wie nic, że w pańskiem sercu taka zaszła zmiana. Ona ciągle myśli, że pan Henryetę kochasz. Wprawdzie. powiedziałeś pan Henryecie, jak jest, powiedziałeś jej pan wyraźnie i węzłowato. Ale, panie, jeżeli kiedy napiszesz pan powieść ze swojego życia, nie wsadź pan w nią sceny, w której Henryeta. dowiedziawszy się od pana nieprzyjemnej nowiny (taka nowina jest zawsze dla kobiety nieprzyjemna) leci zaraz do Anny: „Wiesz, Andziu, Eustachy już się we mnie nie kocha“! Naprzód ona w to wcale nie uwierzyła, a następnie, gdyby i uwierzyła naprawdę, jeszczeby nikomu o tem nie powiedziała. Pan Annie także o tem nie powiedziałeś. Więc ona nic nie wie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Niemiec.

(Projekt ustawy o budowie kanału Ren-Elba w Sejmie pruskim. — Lekarskie sądy honorowe. — Książę Radolin. — Zerwanie zaręczyn księcia niemieckiego z w. księżniczką rossyjską. — Duńczycy w Szlezwiku).

W sejmie pruskim przyjdzie jutro pod obrady w drugiem czytaniu projekt budowy wielkiego kanału Ren-Elba, którego losy i wiążące się z nim kombinacye już od kilku miesięcy w całych Niemczech silne budzą zajęcie. Sprawozdanie komisyi, której przekazano projekt ten do rozpatrzenia, zajmuje 120 stronnic druku *in quarto* a potrąca o wszystkie kwestye polityczne, techniczne i finansowe, wiążące się z projektem. Wynik obrad komisyi jest dla projektu niepomyślny, — najważniejszy bowiem punkt uchwały komisyjnej streszcza się we wniosku, aby Izba poselska projekt budowy kanału dla żeglugi od Renu do Elby odrzuciła. Uchwałę tę powzięto w komisyi 17 głosami przeciw 11. Wobec tego dalsze punkta uchwały mają wartość tylko teoretyczną i podrzędną, a nawet punkt trzeci „ażeby Izba królewskiemu rządowi pruskiemu oświadczyła gotowość do uchwalenia środków, potrzebnych do pomnożenia i rozszerzenia przyborów i zakładów ruchu kolejowego, odpowiadających nieustającemu tegoż rozrostowi.

Już wśród obrad komisyjnych, nie szczędził rząd pruski zachodów, ażeby dla projektu swojego pozyskać jej większość. Dostarczano wszelakich obliczeń i wykazów statystycznych i technicznych, mogących poprzeć postulaty rządowe, postarano się o objaśnienia ze strony sztabu generalnego, przedstawiające korzyści, jakie w razie wojny na Zachodzie zamierzony kanał mógłby dla wojska sprowadzić, dostarczono nawet mapy kanałowo-strategicznej, wykazującej, jak w prowincyach północno-wschodnich Francyi sieć kanałowa jest wydoskonalona i góruje nad prowincyami niemieckiemi, wskazując na niebezpieczeństwo, jakie z tego powodu groziłoby Niemcom w razie wojny. Wszystko to jednak nie wywarło w komisyi skutku pożądanego.

Obecnie jednak rząd pruski wytężył wszystkie siły, aby zapewnić projektowi większość w pełnym sejmie. Dzienniki utrzymują, że wywierany bywa nacisk na posłów, piastujących urzędy administracyjne a należących do stronnictw w tym wypadku opozycyjnych, dalej na posłów szląskich z centrum, również przeciwnych projektowi, którym jednak obiecują rozmaite kompensaty i t. d. Prócz tego grożą dymisyą całego zastępu ministrów z p. Miquelem na czele oraz rozwiązaniem sejmu, — a wobec tego, że cesarz Wilhelm gorąco popiera ustawę o budowie kanału, wszystko jest możliwe.

Polskie Koło sejmowe zajmuje dotąd stanowisko wyczekujące i dopiero na najbliższem swem posiedzeniu, podobno w dniu dzisiejszym, poweźmie ostateczne postanowienie.

Pruska izba posłów przyjęła na posiedzeniu w sobotę w trzeciem czytaniu ustawę o lekarskich sądach honorowych, za którą oświadczyło się zaledwie 2.000 lekarzy, podczas gdy 7.000 było jej przeciwnych a również tyle niezdecydowanych.

Komisarz rządowy ministerstwa oświaty, Förster, wyraził się w dyskusyi między innemi, że „nie jest wykluczonem, iż „forma", w której uwidocznią się religijne, polityczne i ekonomiczne zapatrywania lekarzy, może być również rozstrząsaną przez lekarskie sądy honorowe". Dzienniki poznańskie wyrażają obawy, że w słowach tych mieści się niebezpieczeństwo dla lekarzy polskich.

Znany projekt reformy wyborów komunalnych w Prusiech, odesłał Sejm do osobnej komisyi z 21 członków.

Księcia Radolina, niemieckiego ambasadora w Petersburgu, przyjmował cesarz Wilhelm w sobotę po południu na osobnem posłuchaniu. W poniedziałek wyjechał książę Radolin, który już odzyskał zdrowie, do Petersburga i obejmuje swoje stanowisko.

Z Karlsruhe donoszą, że zaręczyny księcia Maksymiliana Badeńskiego z wielką księżniczką Heleną rossyjską zostały zerwane. Księżniczka Helena jest córką wielkiego księcia Włodzimierza i liczy lat 17 a odznacza się urodą. O powodach zerwania zaręczyn różne obiegają wersye. Tak n. p. rozpowszechniają niektóre pisma trudną do uwierzenia wersyę, że car Mikołaj rozgniewał się, iż książę Maksymilian zapomniał mu powinszować w dniu rocznicy urodzin. Prawdopodobniejszym wydaje się drugi powód, a mianowicie, że księżniczka Helena zakochała się w 20 letnim w. księciu Michale, najmłodszym bracie cara, i dlatego zerwała stosunek z niemieckim księciem. W Niemczech wiadomość ta nie sprawiła przyjemnego wrażenia.

Wydalania z północnego Szlezwiku wpłynęły na Duńczyków nie ujemnie, ale raczej dodatnio. Jak stwierdzają pisma niemieckie, dwa najważniejsze stowarzyszenia duńskie w północnym Szlezwiku niezwykle w ostatnim roku się podniosły i liczą dziś już po 300 członków, podczas kiedy przed wydalaniami liczba ta była daleko mniejszą.

Konferencya w Hadze.

Politische Correspondenz otrzymuje z Hagi doniesienie, że subkomitet wojskowy konferencyi pokojowej zakończył już swe prace, nie doszedłszy do żadnego pozytywnego rezultatu. Przeciw wnioskom, postawionym ze strony rossyjskiej a tyczącym się ograniczenia zbrojeń, oprócz Turcyi, Bułgaryi, Serbii i Portugalii, oświadczą się także reprezentanci Francyi i Niemiec. Subkomitet przedłoży wkrótce sprawozdanie swe pełnej komisyi wojskowej.

Obrady nad rozmaitymi wnioskami w sprawie instytucyi pośrednictwa i dobrych usług oraz w sprawie trybunału rozjemczego, zakończą się zapewne w przeciągu tygodnia.

Jak już wczoraj nadmieniliśmy, londyński dziennik *Daily News* twierdzi, że delegat niemiecki Zorn oświadczył na posiedzeniu podkomitetu dla sprawy utworzenia sądów rozjemczych, iż wedle otrzymanych przezeń instrukcyj, rząd niemiecki nie może zgodzić się na zasadę stałych sądów rozjemczych w tej sprawie, jaką proponował delegat angielski, sir Paunceforte. Mianowicie rząd niemiecki czyni projektowi angielskiemu zarzuty zarówno w zasadzie jak i co do formy. Zdaniem tego rządu, utworzenie stałych sądów rozjemczych oznaczałoby ograniczenie praw zwierzchniczych monarchów i niezależności narodów. Co innego zupełnie jest sąd rozjemczy, stworzony dla dawnego konkretnego wypadku, a co innego postępowanie, które wiązałoby dany naród na nieznany przeciąg czasu. Panujący, który swoje prawo wywodzi z praw boskich, nie może się ich zrzekać, szczególniej na wypadek, gdyby mu przyszło w chwilach krytycznych kierować losami swego narodu. Cesarz niemiecki nie zobowiązuje się poddawać wyrokom sędziów, których nie mianował i to w wypadkach, które dotąd faktycznie się nie wydarzyły.

Co się tyczy wykonalności tego projektu, to zauważył Zorn, że mianując sędziów na całe życie nie można wiedzieć, jak się będą sprawować i że koszta proponowanej organizacyi sądów byłyby ogromne. Nie ma również pewności, czy w pewnych wypadkach wyrok sądu rozjemczego nie dotknąłby nawet państw neutralnych. Jakież zająłyby one stanowisko wobec trybunału? Wtedy zasada sądów rezjemczych popadłaby w ogólną pogardę, a sytuacya stałaby się gorszą niż dzisiaj. Zorn — pisze *Daily News* — zakończył swe wywody wśród przykrego milczenia 12 delegatów stanowiących podkomisyę a między którymi znajdowało się trzech ambasadorów.

Natomiast *Köln. Ztg.* zaprzecza wiadomości. jakoby rząd niemiecki w komisyi kongresu pokojowego oświadczył się przeciwko wnioskowi o ustanowienie stałego sądu rozjemczego. Z drugiej strony jednak przyznaje *Köln. Ztg.*, że ustanowienie takiego sądu, zdaniem Niemiec, sprzeciwiałoby się celowi konferencyi i nie dawałoby żadnej rękojmi bezstronności.

Jak już wczoraj doniosła depesza, przewodniczący komisyj i podkomisyj konferencyi zebrali się wczoraj na naradę pod przewodnictwem bar. Staala i postanowili podawać do wiadomości przedstawicieli prasy sprawozdania nietylko z posiedzeń konferencyi, ale także z posiedzeń komisyj i subkomitetów. Dzienniki dodają, że przy tej sposobności reprezentant Belgii Bernaert, ku ogólnej sensacyi, podał do wiadomości zebranych, że prezydentowi Staalowi ustawicznie wykrada ktoś dokumenty, których treść bywa następnie ogłaszana w pismach angielskich. Staal nie odpowiedział na to ani słowa.

Subkomitet zajęty badaniem układu bruxelskiego, zastanawiał się onegdaj nad artykułem, odnoszącym się do kontrybucyj wojennych i rekwizycyj. Na wniosek del. Martensa wybrano osobny komitet dla ponownego zredagowania tego artykułu.

Dzisiaj telegrafują z Hagi, że subkomitet komisyi dla narad nad rozszerzeniem konwencyi genewskiej na wojnę morską przyjął większą część z 10 artykułów przedłożonego projektu. Projekt postanawia, że okręty lazaretowe i te, które niosą pomoc rannym i rozbitkom okrętowym, nie mogą być konfiskowane. Uchwalono również zastąpienie dotychczasowej chorągwi Czerwonego Krzyża oznaką, nie mającą religijnego charakteru.

Świeżo przybyły do Hagi. aby wręczyć swe memoryały konferencyi pokojowej, deputacya kwakrów i delegaci angielskiej armii Zbawienia. Prezes konferencyi pokojowej br. Staal przyjmował w tych dniach deputacyę holenderskiego „związku kobiet i pokoju", która wręczyła mu pokryty wielu tysiącami podpisów, adres dziękczynny od „kobiet 18 narodów."

Anglia w Chinach.

Bardzo zajmująca, a dla stosunków europejskich, coraz silniej splatających się z polityką kolonialną w odległych stronach świata, ważna dyskusya rozwinęła się na jednem z ostatnich posiedzeń angielskiej Izby gmin. Jak wiadomo, jest w Anglii tradycyjna forma wyrażenia nagany dla rządu przez uchwałę zmniejszenia pewnego etatu o sto lub kilkaset funtów. Otóż, w czasie rozprawy nad budżetem spraw zewnętrznych, jeden z deputowanych postawił wniosek zmniejszenia tego budżetu o sto funtów szterlingów, przyczem krytykował politykę rządu w Chinach i umowę, zawartą niedawno z Rossyą. Lord Beresford — rzekł mowca — żąda energicznego zabezpieczenia interesów handlu angielskiego w Chinach, dlatego konieczną jest polityka silna i ściśle określona.

Na zarzuty te odpowiedział w dłuższej mowie podsekretarz stanu dla spraw zewnętrznych, Brodrick. Oświadczył on, że lord Beresford żąda w istocie ustanowienia pełnej kontroli angielskiej nad całym rządem chińskim. Do tego celu prowadzą tylko trzy metody: nacisk wywarty na Tsungli-Yamen, współdziałanie Anglii w Chinach z innemi mocarstwami, a wreszcie gospodarstwo samoistne Anglii w tym kraju. Mowca oceniał trudności każdej z tych trzech metod i rozważał, któremu z rządów możnaby zaproponować podobną transakcyę. Jeżeli mowa o Niemczech, którym możnaby zaproponować ustępstwa terytoryalne, to zauważyć należy, że mają one liczne interesy w Chinach, wymagające zbliżenia do Anglii, wszakże więcej jeszcze interesów, protestujących przeciw takiemu porozumieniu. Niemcy mają więcej interesów do obrony w Europie, niż w Chinach. Co do kwestyi doliny Yangtse-Kianga, to Anglia nie przygotowała się do wzięcia w swoje ręce zarządu tej prowincyi, która przedstawia trzecią część Chin. Dotąd żadne drzwi nie są zaparte, handel angielski dociera wszędzie, dokąd chce dotrzeć. Obiecują mu nawet, że dostanie się tam, dokąd nigdy jeszcze dotąd nie sięgał.

Co się tyczy handlu w dolinie Yangtse. rząd opiera się na umowie tientsińskiej. Krążowce angielskie dopływają stale do Nankinu i wracają ztamtąd; mogą dopływać i do Hankau, lodzie kanonierskie docierają nawet i wyżej. Dla zabezpieczenia handlu angielskiego rząd gotów jest wziąć pod kontrolę swą całą rzekę Yangtse. Nie ścierpi on, ażeby handel

---

8)

CÓRKA ADMIRALA

WOLNY PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

VIII.

(Ciąg dalszy).

— Mój drogi, rzekł znowu Rival, jeżeli ci mam wszystko powiedzieć, ja, który znam dobrze kobiety, wyznaję, że po upływie dziesięciu minut, przez które musiałem wysłuchać piorunowania na ciebie i powtarzania z uporem, że została **obitą**, byłem całkowicie przekonany, że w gruncie rzeczy była z tego dość dumną i żeby się z trudnością wyrzekła tego bicia szpicrutą, które tak oryginalnie waszą miłość zakończyło.

— Ach!... zawołał Robert.

— Dobrze! — odrzekł Rival ze swoją nieubłaganą krwią zimną, oburzaj się jak człowiek naiwny... Gdybyś ją był widział w jej pozie tragicznej, wspaniałą, z miną Erynnyi swój żal wypowiadającą!...

— Cicho bądź!... cicho!... wołał Robert wściekły.

— Dobrze, dobrze! — powtarzał Rival niewzruszony. W każdym razie, co było uspokajającem w tem uniesieniu i narzekaniu, to, że ów fatalny strzał stanowił dla niej bagatelę w całej tej sprawie. Nie odpowiada się przed sądem za sprzeczki między zakochanymi.... Pozwoliłem więc twojej Krystynie zabarwiać rzecz całą jak prawdziwemu mistrzowi, odpowiadając jej, oburzając się z nią razem, przesadzając nawet, żeby zganić twoje niewytłómaczone postępowanie.... I wierzaj mi, że ładnie ciebie urządziłem.... oświadczając nawet, że po takim postępku zerwę z tobą stosunki. „Nie! nie! — zawołała, nieszczęśliwy człowiek!... Zachowaj mu pan swoją przyjaźń przynajmniej!"

— Ona to powiedziała? — zawołał Robert cały drżący.

— Tak, mój kochany! — i nie ma to jak przesada, aby zmusić kobiety do spuszczenia z tonu. Inny na mojem miejscu byłby wszystko popsuł starając się ciebie usprawiedliwić.... Co do mnie, oddawszy honor jej słusznemu gniewowi, dodałem pochlebnie: „Ostatecznie, moja biedna pani, nie każda kobieta, która by sobie tego życzyła, bywa obitą!" — Tak, tak, wiem dobrze, że mnie potępisz.... dodał, widząc ruch Roberta. Z tem wszystkiem, Krystyna, uspokojona, że mogła się wygadać i wyzłościć do woli przed takim rzeczoznawcą jak ja, zadowolona w swojej dumie, zaczęła rozsądnie mówić ze mną.

— I cóż powiedziała?

— Ach, ba! mój drogi, gdy rzeczy ten obrót wzięły, możesz być pewny, że jako wierny adwokat, wziąłem twoją stronę; ale na czem do licha chcesz się oprzeć na tym ruchomym gruncie, który usuwa ci się z pod nóg przy najdrobniejszym argumencie logiki? Z jednej strony ufność i miłość.... miłość i ufność.... A potem znowu ufność i miłość w całej swej wspaniałości.... i tak przez całe życie!... Z drugiej, tytuł książęcy, miliony, pałace, ekwipaże, brylanty, egzystencya pełna blasku i świetności, rozgłos urody na wszystkich europejskich dworach.... z pierwszorzędnym artystycznym talentem, słowem, wszystkie możebne tryumfy!..

— A ja? — zawołał Robert. — Tak więc mnie broniłeś?

— Mój drogi, nie przeczę, że przedewszystkiem masz teraz pierwszeństwo z powodu szpicruty... to ciebie ogromnie wywyższa w obec twego rywala, wciąwszy na uwagę imaginacyę Krystyny.... Ależ do dyabła mój kochany, trzeba raz być rozsądnym! Pomimo obrażonej chwilowo dumy, która w każdej kobiecie odezwać się musi, podobna odwaga miłości musi zrodzić w niej przekonanie.... Podnieciłem ją jeszcze, opisując jej twoją rozpacz, gdy mogłeś myśleć, żeś ją zabił, twoje szaleństwo, zamiary samobójstwa, co ją okropnie przeraziło... od chwili, gdy widziała, że jesteś gotów to uczynić u jej stóp.

— A więc, cóż odpowiedziała?

— Westchnęła głęboko, mówiąc: *Poor darling!*

— Ona to powiedziała? — zawołał Robert zrywając się z miejsca z obliczem nagle rozjaśnionem.

— Tak!... chciała napisać do ciebie pomimo swojej rany na ramieniu. Gertruda przyniosła jej przybory.... Oto jej słówko do ciebie.... — dodał Rival, dobywając bilecik z kieszeni.

— Dawaj że! dawaj! ty kacie! — krzyknął Robert, wyrywając papier.

Rozpieczętował i przeczytał tę jedną tylko linię, z trudem nakreśloną:

„Jeżeli mnie kochasz, żyj!... Ja chcę tego!

Krystyna."

IX.

Rival, pomimo że w ogólności miał swój odrębny sposób zapatrywania się na kobiety i miłość, zadowolony był z roli, jaką odegrał pomiędzy Robertem a Krystyną. Pozytywny i pełen krwi zimnej wobec szybko następujących po sobie wypadków, nie miał czasu na zastanowienie, ale przyznawał, że niebezpieczeństwo było wielkie i że ono obecnie zażegnane zostało. Rival musiał sobie sam przyznać, że dzięki jego interwencyi, rzeczy pomyślny obrót wzięły. Przynajmniej aż do wyzdrowienia Krystyny, Robert nie może myśleć o odebraniu sobie życia, a w tem samem był już wielki tryumf.

Z listem Krystyny w ręku, Robert pozostawał pogrążony w najprzeczniejszych rozmyślaniach. Czytał i odczytywał te słowa: „Jeżeli mnie kochasz, żyj.... Ja chcę tego!" Dla czegoż to napisała, pomimo swojego żalu, gniewu, pomimo rany i tego niezapomnianego aktu jego brutalności? Mimowoli przejmowały go dreszcze smutnej radości, nadziei.... Kochała go jeszcze!... I przywodząc sobie na myśl całą scenę, która zaszła między nimi, przypominał sobie umyślną przesadę cynicznej okrutności, tak niezwykłą wobec jej szlachetnej i szczerej natury. Czy to nie był nadludzki wysiłek zrozpaczonego i zbuntowanego serca?... Czyż chwilami nie zdawało mu się, że ona słabnie w tej wstrętnej dla siebie roli?

Powrót Aurory z magazynów Luwru ze stosami sprawunków, które rozpakowywać zaczęła w pracowni, przerwał rozmowę przyjaciół, ale gdy się znaleźli sami:

— Napisz do niej, rzekł Rival. w odpowiedzi na jej słowa. Nie ma to jak krzyczeć kiedy ci ząb wyrywają!... to czyni ulgę i zajmuje dentystę. Prawdę mówiąc, co by nie nastąpiło, winieneś jej wyrazić swoje współczucie....

Chociaż nie było potrzeby ukrywać się, Robert przyjął gościnę przyjaciela i pozostał na ulicy de Villier. Mówić o Krystynie, wynurzać swoją boleść, słuchać nawet oryginalnych poglądów Rivala, znaczyło to żyć jeszcze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

narodowy ucierpiał lub przeszedł w inne ręce. Rząd uczyni odpowiedzialnemi Chiny za to, aby graniczące z Yangtse prowincye nie były odstąpione innym państwom, aby komunikacya pomiędzy Yangtse i Birmą była uskuteczniona przy pomocy kolei birmańskiej, jeżeli kapitaliści angielscy zechcą podjąć się tego przedsiębiorstwa. Rząd troszczy się o to, aby wojska angielskie w Yangtse broniły należycie kupiectwa angielskiego. Rząd nie wyrzekł się polityki otwartych drzwi i nie zamienił jej na politykę sfer wpływu.

Wypadki w Chinach, w ciągu ostatniego półtoraroczа zaszłe, powinnyby przekonać każdego, że Tsungli-Yamenu nie należy uważa za czynnik decydujący.

Zawarta niedawno umowa z Rossyą nie tylko jest drogocenną,' ale służy i za szczęśliwą wskazówkę dla przyszłości (oklaski). Polityka niedowierzania nie może być pomocną porozumieniu. Nie podobna uważać każdego ustępstwa, uczynionego innemu państwu, za uszczerbek dla uroku angielskiego. Co się tyczy bezpośredniego połączenia kolei mandżurskiej z Pekinem, mówca nie sądzi, aby podobne żądanie było istotnie postawione. Rząd angielski chętnie zgodziłby się na budowę wszelkich linij kolejowych i rozwój żeglugi na wszystkich wodach, otwierającej wnętrze Chin handlowi powszechnemu.

Co do Pekinu wszelako, to rzecz inna. Stanowi on bowiem centrum państwa, Anglia przeto w należytem zrozumieniu interesów samychże Chin, będzie czuła się zobowiązaną, jeżeli jej dadzą powód do tego, oświadczyć, że czyni odpowiedzialnym rząd chiński za każdy krok, który mógłby oddać Pekin w ręce innego mocarstwa (oklaski).

Jak wiadomo, krążyły pogłoski, iż Rossya chce przez doprowadzenie kolei mandżurskiej do Pekinu zapewnić sobie przeważny wpływ na stolicę Chin.

Times donosi z Pekinu, iż bardzo złe wrażenie wywarło tam twierdzenie, wyrażone przez sekretarza stanu Broodricka, jakoby rząd angielski wątpił, że Rossya istotnie stara się o połączenie kolejowe z Chinami. W Pekinie wiedzą, że żądanie, postawione w tej mierze przez Rossyę, bardzo dobrze znane jest w ambasadzie angielskiej, oraz, że wobec biernej tylko opozycyi Anglii, Chinom nie pozostanie nic innego, jak temu żądaniu zadość uczynić.

KRONIKA

Lwów, 14 czerwca.

— Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Rainer przyjeżdża w dniu jutrzejszym wraz z członkami kursu na oficerów sztabowych do Szczawnicy, gdzie przenocują.

W d. 16 i 17 b. m. Jego ces. i król. Wysokość zabawi w Nowym Targu, w d. 18 b. m. w Zakopanem a w dniu 19 b. m. odjedzie do Węgier.

— Festyn. Niestrudzone nasze panie urządzają wraz z młodzieżą akademicką dnia 18 b. m. w niedzielę na placu powystawowym wielki festyn na dochód „Bursy polskiej im. A. Mickiewicza w Czerniowcach“. Na festyn ten przygotowano mnóstwo niespodzianek. Wielką atrakcyą będzie koncert *fin de siècle*, wykonany przez najlepsze nasze siły artystyczne. Program koncertu nadzwyczaj urozmaicony, odznacza się przedewszystkiem niezrównanym humorem. Wykonanie koncertu odbędzie się w hali muzycznej. Ceny miejsc nadzwyczaj niskie (30, 20, 10 ct.). Bilety wcześniej nabyć można w Czytelni akademickiej, ul. Chorążczyzna 11. Wiele biletów zostało już rozsprzedanych. Kto chce więc uśmiać się do woli, niechaj spieszy z ich zakupnem.

— Popis uczenic koncesyonowanej szkoły gry na cytrze p. Idy Góni-Danek odbędzie się w sobotę, dnia 17 b. m. o godzinie 5 po południu w sali Domu narodnego.

Programy są do nabycia przed popisem przy kasie po 10 ct., z czego czysty dochód przeznacza się na pomnik Mickiewicza.

— Tania kuchnia ludowa. Od hr. Włodzimierzowej Dzieduszyckiej otrzymujemy następujące pismo z prośbą o ogłoszenie:

„Ponieważ obecny stan mego zdrowia nie pozwala mi tak skrzętnie zajmować się sprawami taniej kuchni ludowej jak potrzeba, ażeby usprawiedliwić położone we mnie zaufanie i jakby tego dobro Towarzystwa wymagało, przeto niniejszem składam na ręce wydziału godność przewodniczącej, jaką mnie szan. Stowarzyszenie raczyło zaszczycić.

Zarazem składam serdeczne podziękowanie wszystkim łaskawym ofiarodawcom, którzy złożyli na moje ręce na rzecz kuchni ludowej następujące datki:

JE. P. Namiestnik hr. Piniński 10 zł., prof. J. B. Antoniewicz 5 zł., p. Baczewska za 3 bilety 9 zł., hr. Michał Baworowski 10 zł., p. dyrektor W. Domaszewski 10 zł., p. Wiceprezydent sądu wyższego dr. J. Dylewski 5 zł., p. Fruchtman 5 zł., p. Ksawery Grabiński 5 zł., p. dyrektor Horowitz 20 zł., p. Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Korytowski 10 zł., p. Wł. Krański, prezes Tow. kredytowego 5 zł., dr. Krzyżanowski 20 zł., p. Lazarus, dyrektor Banku hipot. 10 zł., p. Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl 5 zł., pani M. Loewenstein 10 zł., ks. Andrzejowa Lubomirska 5 zł., ks. Arcybiskup Morawski 10 zł., p. Michalska 3 zł., p. Piepes-Poratyński 5 zł., hr. Marya Potocka 5 zł., hr. Emil Potocki 5 zł., prof. dr. L. Rydygier 10 zł., dr. A. Rybicki 10 zł., p. Jan Sadłowski 5 zł., ks. Adamowie Sapiehowie 20 zł., prof. Starzyński 5 zł., p. dyrektor Tyniecki 3 zł., JE. Prezydent sądu wyższego dr. A. Tchorznicki 10 zł., hr. Anna Wolańska 5 zł.

Włodzimierzowa hr. Dzieduszycka.

— Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie otworzył w naszem mieście z powodu objęcia likwidacyi galicyjskiego Banku kredytowego, filię przy ulicy Jagiellońskiej l. 3 pod firmą: „Lwowska filia Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu“, która z dniem 10 b. m. rozpoczęła swe czynności. W zakres działania tej firmy wchodzą wszelkie czynności bankierskie, a zatem: wymiana papierów, walut i kuponów, eskont weksli, przyjmowanie na rachunek czekowy pieniędzy do oprocentowania, udzielanie pożyczek na rachunek bieżący za odpowiedniem zabezpieczeniem, wreszcie przyjmowanie funduszów na książeczki oszczędnościowe.

Witamy nową instytucyę w przekonaniu, że dołoży wszelkich starań, aby sumiennością, szybkością i starannością wykonania otrzymanych poleceń, zyskać we wszystkich sferach naszej publiczności jak największe zaufanie.

— Etat urzędników byłego galicyjskiego Banku kredytowego — jak nam donoszą — zostanie przez lwowską filię galicyjskiego Banku dla handlu i przemysłu dopiero w miesiącu wrześniu b. r. ostatecznie ułożony i zatwierdzony.

Na razie prezydyum galicyjskiego Banku dla handlu i przemysłu w Krakowie, w porozumieniu z lwowską filią, zamianowało już dotychczasowych urzędników Banku kredytowego pp. Jana Kazimierza Zielińskiego (w charakterze sekretarza dyrekcyi i szefa biura korespondencyjnego), dr. Bernarda Goldmanna, Karola Pindera, Wiktora Terleckiego i Juliusza Zdanowskiego, stałymi urzędnikami filii.

— Kolej Lwów-Sambor-Strzyłki. Rewizya trasy i komisya stacyjna dla projektowanych linij kolejowych: Lwów-Sambor i Sambor-Strzyłki odbędzie się w dniach 20 i 21 czerwca b. r. w c. k. Namiestnictwie pod przewodnictwem starosty dr. Ustyanowskiego.

— Egzamin dojrzałości w c. k. gimnazyum w Podgórzu odbył się pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół średnich dr. Ludomiła Germana, w dniach 6—10 b. m. Do egzaminu przystąpiło 27 uczniów publicznych i 3 eksternistów.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bissinger Józef, Filipowski Stanisław, Friedmann Samuel, Grünzweig Bernard (z odznaczeniem), Grzywacz Aleksander, Kaczmarczyk Kazimierz, Kapuścińscy Józef, Kessler Maks, Kisielewski Henryk, Landau Izaak, Makary Andrzej, Maryjewski Józef, Mazur Edward, Prätzel Artur, Stachnik Józef, Stopa Franciszek, Stuhr Rudolf, Świątek Julian (z odzn.), Turowski Stanisław (z odzn.), Utochik Adam (z odzn.), Vogel Paweł, Wróbel Józef i Zwangheim Benisch.

1 ucznia publicznego reprobowano na rok, 3 uczniom publicznym i 3 eksternistom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu.

— Z naszych zdrojowisk. Do Krynicy przybyło od 1—5 b. m. 84 osób, w ogóle od maja do 5 czerwca bawiło w Krynicy osób 461.

W Zakopanem od 1 stycznia do 10 czerwca było osób 320.

— Konferencya okręgowa nauczycieli szkół ludowych miasta Krakowa odbyła się onegdaj pod przewodnictwem p. inspektora Twarogа. Główny temat obrad stanowiły coraz częściej pojawiające się złe skłonności uczniów i sposób zapobieżenia tym niedobrym prądom. Jak aktualną jest sprawa i jak gorliwie zajmuje się nią nauczycielstwo, świadczy fakt, iż 50 członków konferencyi zgłosiło swoje oprocowania na ten temat. Referentem wydziału konferencyjnego był p. dyrektor Gettlich, który wykazywał przyczyny i objawy złego, proponując założenie Towarzystwa, któreby po za szkołą czuwało i opiekowało się młodzieżą szkolną. W dyskusyi zabierał głos cały szereg mowców; między innemi proponował p. Schlesinger, aby w książkach szkolnych było więcej ustępów treści moralno-religijnej; p. dyrektor Maciołowski żądał, aby władza i opieka domowa więcej pozostawiły szkole swobody co do środków, mających oddziaływać na dziatwę pod względem moralnym; p. Drozdowski wskazywał potrzebę utworzenia osobnej szkoły dla zaniedbanych moralnie uczniów; p. Parczyński oświadczył się za wykluczeniem zepsutych moralnie uczniów. Konferencya przyjęła podane powyżej postulaty.

— Wyścigi konne w Krakowie rozpoczynają się jutro, we czwartek i trwać będą przez 5 dni z rzędu.

Onegdaj przybyło na tor wyścigowy 6 koni ks. Lubomirskiego z Kruszyny, w Królestwie Polskiem, i 3 koni p. Władysława Schindlera. Nagrody honorowe dla galicyjskiego Klubu jazdy panów nadeszły dotąd jedynie od prezesa hr. Romana Potockiego i hr. Romanowej Potockiej. Ostatnie mianowania, które się odbyły w dniu 5 b. m. na dzień 5 wyścigów (poniedziałek 19 b. m.) na biegi galicyjskiego Klubu jazdy panów o nagrodę Bielan, przyniosły zgłoszeń 11 koni, z których 6 pochodzi ze stajen polskich.

— Wiadomości policyjne. Dwie klacze kasztanowate, jedna 5-letnia z gwiazdką na czole i naroślą pod lewem okiem, druga 14-letnia nieco ślepa — oraz wóz gospodarski o nowych drabinkach, skradziono ubiegłej nocy Dm. Steciukowi z Gródka.

Przytrzymano: Maryana Daszkiewicza na kradzieży kieszonkowej, koło Wiedeńskiej kawiarni; — Józefa Salzmana z workiem, zawierającym narzędzia kowalskie, jak się okazało, skradzione Józetowi Nemetzowi z ulicy Gródeckiej.

Czarną jedwabną parasolkę złożył w policyi dorożkarz nr. 83.

— Włościanka litewska w Wiedniu. Przed kilkunastu dniami aresztowano pod Wiedniem kobietę za włóczęgostwo i odstawiono ją do sądu powiatowego Josephstadt w Wiedniu. Tam przez dwa tygodnie blisko przyprowadzano jej kolejno tłómaczy sądowych wszystkich języków, ale żaden z nich nie mógł się porozumieć. Wreszcie tłómaczowi sądowemu dr. Kozicowi udało się rozpoznać, że nieznany język jest językiem litewskim. Po nowych dłuższych poszukiwaniach udało się znaleść sądowi osobę znającą ten język. Jest nim prefekt gimnazyum akademickiego, p. Ludwik Barski, który stanął też onegdaj jako tłómacz na rozprawie. Oskarżona okazała wielką radość, że może się nareszcie z kimś rozmówić i obszernie odpowiadała na stawiane jej przez sędziego pytania. Nazywa się ona Anna Rodkarska, liczy lat 40, jest matką 10 synów i 2 córek, i służyła w ostatnich czasach w Radyszkach, w pow. rosieńskim, na Żmudzi, jako najemnica. Na Wielkanoc udała się do najbliższej stacyi kolejowej i wsiadła do wagonu, by pojechać do odległego o 3 godziny Wilna na zarobek. Przez pomyłkę wysiadła jednak na jednej ze stacyj przed Wilnem; ruszyła zatem pieszo, chcąc dojść do miasta, ale że cała okolica była zamieszkana przez ludność polską, więc nikt nie umiał wskazać jej drogi. Szła zatem na ośleр przed siebie, żyjąc suchym chlebem, kupowanym z siedmiu rubli, które miała przy sobie. Nie wiedząc o tem, przeszła przez granicę austryacką i doszła do Kirchschlag w Austryi dolnej, gdzie ją aresztowano. Na zapytanie przewodniczącego, czy wie gdzie się znajduje, odpowiedziała, że w jakiemś mieście w Rossyi. Kiedy ją zapewniono, że w Wiedniu, w mieście katolickiem, za granicą Rossyi, nie chciała temu wierzyć, mówiąc naiwnie, że jeszcze o takiem mieście nie słyszała. Sędzia uwolnił ją naturalnie od oskarżenia i oddał policyi dla odstawienia do granicy.

— Ostrożnie z maszynkami do nosów! Niejaka pani S. w Warszawie, przeczytawszy w pismach ogłoszenie jakiegoś fabrykanta, który wynalazł maszynki do zmieniania kształtów nosa, za pośrednictwem jednego z optyków sprowadziła sobie podobny aparat, aby nos swój zbyt „orli“ przerobić na estetyczniejszy. Po dwóch tygodniach kuracyi nos zamiast zmienić kształt, spuchł i w środku zrobił się jakiś wrzód, który musiał wyciąć chirurg, zabroniwszy na przyszłość używania owej maszynki. Z powodu nadwerężenia kości nosowej, pani S. zagrożona jest jeszcze drugą operacyą.

— Mark Twain, głośny humorysta amerykański, wielce popularny w Wiedniu, gdzie spędził dwa lata zarówno ze względów ekonomicznych, jak ze względu na lekcye córki pianistki u Leszetyckiego, opuścił naddunajską stolicę i przenosi się do Londynu. Przed wyjazdem zwierzył się, iż rozpoczął szereg szkiców i sylwetek osób wybitnych, z któremi zaznajomił się bliżej w ciągu swych długich wędrówek po świecie. Nie obwija w tej książce prawdy w bawełnę; w sądach nie krępuje się żadnymi względami konwencyonalnymi, charakteryzuje osoby i stosunki z zupełną swobodą pióra, ale przeznacza rzecz do druku dopiero w sto lat po swej śmierci. Wtedy dopiero będzie pewny, że książka nie urazi nikogo z potomnych. W ostatnim dniu swego pobytu był Twain przyjęty przez Najj. Pana na posłuchaniu.

— Miejskie koleje elektryczne. Petersburski *Żurnal*, organ rossyjskiego ministerstwa komunikacyi rozważa sprawę wpływu miejskich kolei elektrycznych na rozmieszczenie się ludności i wartość gruntów. Od chwili, gdy zaczęły się zjawiać koleje elektryczne, miasta tracą pomału charakter punktu zbornego stałych mieszkańców i stają się czemś w rodzaju olbrzymiego kantoru pracy, dokąd chwilowi mieszkańcy zjeżdżają się na dzień jeden. Inżynier Kopt tak pisze o wpływie kolei elektrycznych w Ameryce.

Obecnie koleje elektryczne przewożą 6 razy więcej pasażerów, niż tramwaje konno podczas ich największego rozkwitu, w dodatku na odległość 3 razy większą i 3 razy szybciej. Robotnicy starają się mieszkać w pewnej odległości od miasta, byleby tylko mieli możliwie szybkie i tanie połączenie z miejscem swych zajęć. Lecz nie tylko robotnicy, ale i zamożniejsi mieszkańcy chętnie wybierają sobie mieszkania w dali od centrum miasta. Podczas działania tramwayów konnych, przeciętna odległość przejażdżek pasażerów wynosiła około 3-ch kilometrów, obecnie przejazd ten powiększył się do 8 kilometrów na głównych liniach miejskich, a co najmniej do 15 kilometrów na liniach, łączących z sobą miasta.

Jednocześnie ceny gruntów, okalających duże miasta, poszły szybko w górę. Tym sposobem elektryczność przerzedza ludność dużych miast, zmniejszając dopływ do ich centrów; ceny mieszkań normują się, jakkolwiek grunta, nie przynoszące poprzednio dochodu, idą jednocześnie w górę.

— Burza i grad w Madrycie. Jak już zanotowaliśmy onegdaj, przeszła w piątek ubiegły nad Hiszpanią burza o takiej sile, jaką roczniki metereologiczne rzadko bardzo w Europie notują. Burzy towarzyszył grad ogromnej wielkości, sprawiając niesłychane spustoszenia, które najwięcej dały się odczuć Madrytowi.

Po dwóch dniach ciągłych burz, w piątek wieczorem runął na Madryt taki grad, jakiego w Madrycie ani w całej Hiszpanii nie pamiętają. Burza gradowa trwała zaledwie pół godziny, mimo to spustoszenia, sprawione przez ziarna gradu, wielkości jaja gołębiego, są olbrzymie. Wszystkie ulice pokryły się przeszło sześciocalową powłoką lodową.

Burza zaczęła szaleć w chwili, gdy w gmachu pocztowym ekspedyowano pocztę wieczorną. W mgnieniu oka szyby dachów szklanych rozleciały się w kawałki, a urzędnicy czemprędzej musieli uciekać. Cała ekspedycya wieczorna listów i gazet zniszczona. Wszędzie, gdziekolwiek istniały dachy szklane, nie pozostało z nich śladu. Na wystawie sztuk pięknych skutkiem tego bardzo wiele obrazów zostało uszkodzonych.

W kortezach i senacie odbywały się właśnie posiedzenia. Gdy zaczęły się sypać odłamki szyb dachów szklanych sal i ziarna gradowe, deputowani i senatorowie w popłochu ratowali się ucieczką, na ulicę jednak nikt z nich wyjść nie mógł pod groźą utraty życia. Tu rozgrywały się sceny nie dające się opisać. Druty telegraficzne i telefoniczne, pozrywane i poplątane tamowały drogę, a konie w zaprzęgach biegały oszalałe ze strachu i bólu, tratując wszystko. Szyby w oknach zwróconych ku południo-zachodowi, zkąd burza nadciągnęła, wszystkie również rozbite, a grad dostając się do pokojów, narobił szkód niemało.

Najrozpaczliwszy jednak widok przedstawiają ogrody madryckie. Wspaniały park Buen Retiro, ulubione miejsce przechadzek mieszkańców Madrytu, świeci nagimi konarami drzew, ogołoconych z liści i mniejszych gałęzi, zalegających blisko na metr wysokości ziemię.

Pomimo panującego na drugi dzień upału lód z gradu zalegał jeszcze stosami ulice, niezmyte ulewą, która chwilami zamieniała ulice w potoki parostopowej głębokości.

— Zmarł w ostatnich dniach: w Nowym Jorku, Henryk Neumann, generalny dyrektor tryesteńskiego towarzystwa ubezpieczeń p. t.: „Riunione Adriatica di Sicurta“; zmarł nagle.

— Upały. W Nowym Jorku panują niebywałe upały. Szesnaście osób umarło jednego dnia z porażenia słonecznego.

Notatki literacko-artystyczne.

(Mr.) **Z teatru.** Ów Szekspirowski Murzyn, „co nieroztropnie, ale bardzo kochał; co nie był skory do podejrzeń, ale raz je powziąwszy, nie był siebie panem“ — działał dotąd, i chyba długo jeszcze działać nie przestanie na wrażliwe umysły młodzieży. To też i na wczorajszem przedstawieniu „Otella“ w parterze i na wszystkich piętrach dojrzeć można było sporo mundurków szkolnych, a najgorętsze oklaski rozlegały się właśnie z pod stropu widowni, gdzie tych mundurków było najwięcej.

P. Bolesław Ładnowski, dla sceny polskiej bardzo zasłużony, długoletni jej filar, należał zawsze do ulubieńców Lwowa i chyba nim być nie przestał. Postać Otella owiewa on dziwnym czarem poezyi, charakteryzującym artystów przebrzmiałej epoki romantyzmu; odtwarza typ ten namiętnie kochającego, ale i namiętnie zazdrosnego Murzyna z ogromną rutyną, umiejętnością i inteligencyą, a wygląda tak dobrze, że jedynie głos, chwilami zmatowany i spracowany, wskazuje, że nie młodzika, ale człowieka, który nie od wczoraj porusza grą swoją tłumy, mamy przed sobą. W pierwszych paru odsłonach pewnego rodzaju chłód wiał od sceny, czwarta jednak (t. j. od chwili, w której w Otellu pierwsze rodzi się podejrzenie) i ostatnia odegrane zostały doskonale, rozgrzały też dosyć dotąd obojętną publiczność.

„Otella“ grano wczoraj po jednej jedynej próbie, nic więc dziwnego, że goścja warszawskiego i naszych artystów krępowała trochę obawa, by los jakiego nie wypłatał figla. Obeszło się atoli bez tego rodzaju miłej niespodzianki, ba — nawet dodam — że przedstawienie wcale szło gładko i nie wykazywało poważniejszych braków, za to zewnętrzna, dekoracyjna strona zasłużyła na słowa ostrej krytyki. P. Stachowiczowa w roli Desdemony grała

dobrze a wyglądała w rudej peruce bardzo uroczo; p. Hierowski zalicza rolę Jagona do najlepszych w swoim reportuarze; pp.: Kliszewski (Kassio), Kwiatkiewicz, Walewski, Kwiecińska, Jaworski i Antoniewski zasługują również na słowa uznania.

W Krakowie w sobotę zostanie przedstawiona na benefis pani Bednarzewskiej sztuka Nowińskiego „Biała gołąbka“, która otrzymała drugą nagrodę na konkursie Paderewskiego. Sztuka Hauptmanna „Woźnica Henszel“ miała duże powodzenie w Krakowie, dzięki zwłaszcza wybornej grze pani Siemaszkowej i p. Zawadzkiego w roli tytułowej.

W Warszawie w teatrze Wodewil odegrano sztukę p. Ignacego Grabowskiego p. t.: „Burza“, poleconą na konkursie Paderewskiego. Powodzenie było średnie.

W Monachium Towarzystwo bratniej pomocy, pozostające pod protektoratem profesorów Józefa Brandta, Alfreda Wierusz-Kowalskiego i Władysława Czachórskiego, zaprosiło członków swych i tutejszą kolonię polską na zebranie w dniu 1 czerwca, w celu odczytania sprawozdania z działalności zarządu i dokonania wyborów nowego zarządu. Ze sprawozdania kasowego wyjmujemy cyfry następujące: w roku sprawozdawczym 1898—99 Towarzystwo liczyło 100 członków, dochody wynosiły 1568 marek. Pożyczek udzielono 39 członkom na sumę 2493 marek, z tej liczby na wpisy dla kolegów niezamożnych 131 marek, na pomoc naukową 652 marek. Majątek Towarzystwa w dniu 1 maja r. b. wynosił 7231 marek. W r. b. Towarzystwo otrzymało 300 marek na stypendya od ofiarodawcy, który nazwiska swego nie chciał ujawnić.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, we środę (wznowienie) „Przed ślubem“, komedya w 6 aktach Kazimierza Zalewskiego. Drugi gościnny występ p. Bolesława Ładnowskiego.

We czwartek „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach, Sardou. Trzeci gościnny występ p. Bolesława Ładnowskiego, w roli Napoleona.

W piątek nie będzie przedstawienia.

W sobotę „Hamlet“, tragedya w 5 aktach, Szekspira. Czwarty gościnny występ p. Bolesława Ładnowskiego.

W niedzielę „Zbójcy“, tragedya w 5 aktach, Schillera. Piąty gościnny występ p. Bolesława Ładnowskiego.

Z berlińskiej Wystawy obrazów.

I.

(Dokończenie).

Z naszych wielkich figurują Brandt i Kossak. Obrazek Brandta wyborny. Dwie bryczki, wymijające się z trudnością na błotnej i wyboistej drodze. Konie cudowne w ruchu, zamaszystość kompozycyi iście szlachecka. Ruch i bystra obserwacya, której żaden szczegół nie ujdzie — i pewna ekspresya kolorytu, polegająca na grubem nakładaniu farb, oto znamienne cechy Brandta. Kossak wzbogacił wcale tęgiem płótnem prywatną galeryę Hohenzollernów. Treści do niego zaczerpnął autor ze słów cesarza Wilhelma: „Dopóty nie uważam bitwy za przegraną, póki gwardya przyboczna nie ruszyła do ataku. A więc — „do ataku!“ Słowa te wypowiedziane pod Zorndorfem, znalazły obecnie w Kossaku interpretatora. Batalista rzucił na pole garść konnicy rozszalałej, pędzącej ku widzowi i na bagnety strzelających w nią karabinierów. Na obrazie ruch ogromny i wrzawa. Ale prawdę powiedziawszy, to więcej jest bohaterstwa w gromadce karabinierów niż w tłumie konnej gwardyi i dlatego męztwo jej w oczach topnieje.

Tyle świecy i wosku na tegorocznej wystawie. Ach, pardon!.. chciałem zapomnieć o jednej jeszcze gwieździe pierwszorzędnej wielkości, o Segantinim. Obraz jego zatytułowany „Dzieciobójczynie“ wywiera silne wrażenie. Temat jest nawskróś fantastyczny — może natchniony pośrednio przez Dantego. Na tle pejzażu jakichś bajecznych gór, pełnych śniegu i niekończących się lodowców, wyrastają tu i ówdzie z pod gletscheru suche, bezlistne i gorączkowo pokurczone drzewa, na których, na wzór Absalonów, wiszą własnymi oplątane włosami, nagie kobiety. Jeden z konarów drzewa dźwiga na swym końcu niby kwiat straszny, małą niemowlęcą główkę, która zgłodzona, ssie na kształt wampira pierś wyrodnej kobiety-matki. Rzecz widocznie zaczerpnięta z podań włoskich górali, sprawia dziwne wrażenie swą dwoistością. Z jednej strony budzi grozę i przejmuje dreszczem — z drugiej pozwala odczuć cały spokój ducha i pogodę, z jaką Segantini swe rzeczy maluje. Przy obrazie tym, jako pierwszym obrazie Segantiniego, który zasłynął swą odrębną techniką zwróciłem szczególną uwagę na sposób zakładania płótna i istotnie jest on tak oryginalny, że nie da się z niczem porównać i niczem objaśnić. Płótno z bliska najbardziej jeszcze przypomina powierzchnię niewygładzoną wilgotnej gliny modelatorskiej, więcej powiedzieć się o nim nie da. Faktem tylko jest, że ten sposób kładzenia barw nadaje obrazowi pewien perlisty połysk, którego zbywa innym obrazom.

Oprócz tych kilku bliżej wspomnianych obrazów pierwszorzędnych artystów jest oczywiście całe mnóstwo utworów mniej lub więcej wartościowych, mniej lub więcej udatnych. Niepodobna mi opisywać ich bliżej, bo na to całe tomy nie starczą. Poprzestanę tylko na wymienieniu kilku, kilkunastu niewątpliwie dobrych. I tak, Jacques Dirckx z Antwerpii wystawił „Odpoczynek w stepie“ wędrownej rodziny, zgromadzonej wokół kotła ze strawą. Pejzaż świetny, układ obrazu bardzo szczęśliwy, zwłaszcza troje dzieciaków, siedzących na ziemi.

Również Antwerpczyk, Henryk Luyten, dał świetną rzecz p. t. „Sama na świecie“. Wiązka chróstu na plecach, podtrzymywana lewą ręką, na prawej przyciśnięty do pasa mały dzieciak, w ciężkich sabotach, pustkowiem idzie jakieś młode kobiecisko i szaremi oczyma patrzy w dal przed siebie, patrzy w świat, który ją obrzuci pogardą i nienawiścią; więc smutnie pogląda przed siebie, a na dnie serca już zaczyna się w niej budzić zawiść do wszystkiego i wszystkich — zawiść, która dotąd nie wyzierała z tych oczu. Obraz to obdarzony ogromną wymową i prześliczny. Do rzędu bardzo dobrych i wyróżniających się wśród całej masy obrazów zaliczyć trzeba Mehoffera „Rozmowę“, którą widziałem poprzednio w Krakowie a zapewne i Lwów ją widział. Również dobrem jest niewielkich rozmiarów Grocholskiego „Pożądanie“, (klown chcący pocałować jakąś damę) nie mniej Boznańskiej „Chłopka bretońska“ — wogóle jednak zauważyć tu muszę, że polskie malarstwo jest tu ilościowo ogromnie słabo reprezentowane, i że sztuką nieledwie jest znaleźć swoich wśród takiego mnóstwa obcych. Tem bardziej, że komitet wystawy zaniechał wrodzonej Niemcom systematyczności i porozrzucał obrazy bezładnie. O jakiemś ugrupowaniu nie ma mowy — nie rozdzielono na narodowości, nie rozdzielono na rodzaje tak, że portret, akt, pejzaż lub *intérieur* mieszczą się obok siebie. Ztąd też trudno zdobyć ogólny jakiś pogląd na całość. Tyle tylko zauważyć mogłem, że ilościowo przeważa pejzaż bardzo staranny, ale bardzo mierny, częstokroć artystycznie tyle wart co dobry oleodruk; najmniej amatorów — zapewne przez pruderyę, idącą od góry czy też przez brak kupujących — znalazł wśród malarzy akt zarówno męski, jak i kobiecy, a te, co są, są wcale nieszczególne.

Jeden tylko a i to bardzo oględny *in puncto* obnażenia, to prześliczny obraz Nonnenbrucha „Das Wohlbefinden“, którego reprodukcye ukażą się wkrótce nakładem G. Schauera w Berlinie. Pomiędzy pejzażem a aktem najsilniej reprezentowane są obrazy rodzajowe a po nich dopiero *intérieur*. Co do kierunków i szkół, to doprawdy śmiesznie dziś o nich mówić, skoro wszystkie niemal spotykają się z sobą na wielu punktach i rozdziału między nimi niepodobna przeprowadzić — kilka zaledwo utworów jest bezsprzecznie impressyonistycznych a uajwiększym z nich „Das Vorspiel“ Alfreda Mohrbuttera, brzydki, namazany i cały zlany fioletem.

Wspomniałem, że w sprawozdaniu swojem muszę się z natury rzeczy ograniczyć do kilku, kilkunastu wybitniejszych prac. Otóż powinienem tu jeszcze wspomnieć, że wyróżnić można się także przez ujemne cechy i że temu tylko zawdzięczają tu wzmiankę dwa obrazy:

Pierwszy to olbrzymich rozmiarów płótno Dieffenbachera p. t. „Z życia epoki kamiennej“, przedstawiające napad niedźwiedzi na gromadkę zaszytych w skórę troglodytów, zajętych grzebaniem zmarłego — drugi zaś to A. Heringa wylizane płótno, przedstawiające masowe rozstrzelanie oficerów pruskich pod wodzą Schilla przez oddział Francuzów; szczegół historyczny nawiasem mówiąc zupełnie nieprawdziwy.

Odkładając wzmiankę o rzeźbie tegorocznej wystawy do następnego listu kończą nadzieją ujrzenia bardziej zajmującej a mniej nużącej wystawy secesyi, którą się Berlin szczyci.

Maciej Szukiewicz.

Z Izby sądowej.

(O dobra tłumackie).

Lwów, 14 czerwca.

Wczoraj po południu rozprawy dalszej nie było z powodu nagłego zachorowania zast. prokuratora p. Niewiadomskiego.

Dzisiaj, w obec bardzo nielicznego audytoryum, odbywało się dalsze przesłuchiwanie i badanie świadka p. Emila Jahna, a w szczególności co do tego, z jakiego powodu rozciągnięto nad nim kuratelę. Świadek odpowiada, że mianowany kurator, dr. Katzenellenbogen ze Stanisławowa był tylko niejako „honorowym kuratorem“.

Po godzinie 1 przewodniczący odroczył rozprawę do godziny 4 po południu.

Głosy publiczne.

Z I. gal. korpusu weteranów wojskowych otrzymujemy pismo następujące: Z okazyi 50-letniej rocznicy panowania Jego ces. i król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I. wydane zostały przez osobny komitet naszego korpusu losy loteryi fantowej po 1 koronie, a czysty dochód z tej loteryi miał służyć na budowę przytuliska dla podupadłych i do pracy niezdolnych starców naszego korpusu.

Losowanie to pierwotnie na dzień 1 maja b. r. zapowiedziane, zostało odroczone do 1 grudnia b. r. Gdy atoli po odebraniu dotyczącego działu, nabrałem przekonania, że korpus w drodze legalnej nie zdoła loteryi tej przeprowadzić, a za znalezione braki w kasie obecny wydział odpowiedzialności przyjmować nie może; przeto oddaliśmy tę sprawę właściwym c. k. sądom, celem zarządzenia dalszych odpowiednich kroków

Ponieważ znaczna liczba tych losów znajdować się będzie w ręku ludzi, którzy chętnie odstąpią swe prawa na rzecz podupadłego korpusu, przeto ośmielam się upraszać o łaskawe nadsyłanie tych losów na moje ręce.

Bronisław Sędzimir,
prezes I. galic. korpusu c. k. weteranów wojskowych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Drogi powiatowe i gminne. Na rok 1899 wstawił Sejm do budżetu krajowego kwotę 460.000 zł. do dyspozycyi Wydziału krajowego na subwencyonowanie budowy dróg powiatowych i gminnych. Z sumy tej przyznał Wydział krajowy bezzwrotne subwencye następującym wydziałom powiatowym:

Rohatyn: na drogę Rohatyn-Potok-Czercze 1700 zł.; na drogę Bukaczowce-Kołokolin 500 zł.

Nisko: na drogę Majdan-Stany-Rozwadów 9000 zł.

Nowytarg: na drogę Łysa Polana-Morskie Oko 12.000 zł.; na drogi zakopańskie 1000 zł.; na drogę Łysa Polana-Jaszczurówka 1735 zł.

Cieszanów: na drogę Żuków-Doliny-Ruda 429 zł.

Buczacz: na drogę Jazłowiec-Niżniów 5000 zł.

Jarosław: na drogę Bystrowice-Przeworsk 4786 zł.

Łańcut: na drogę Przeworsk-Markowa 4000 zł.; na drogę Przeworsk-Maćkówka 3000 zł.; na drogę do Rakszawy 1582 zł.

Rawa: na drogę Lubycza Józefówka zł. 10.000; na drogę Rawa-Niemirów 5000 zł.

Sniatyn: na drogę Zabłotów-Rożniów 7000 zł.

Myślenice: na drogę Zembrzyce-Biertowice 6000 zł.; na drogę Lubień-Mszana dolna 1000 zł.; na most na Skawie w Bystrej 500 zł.

Tarnopol: na drogę Tarnopol-Grzymałów-Obarzańce 8000 zł.

Kamionka Strumiłowa: na drogę Busk-Chołojów 1800 zł.; na drogę Busk-Toporów 2000 zł.; na drogę Kamionka-Batiatycze 1634 zł.; na drogę Nowosiółki-Lisko 6600 zł.

Gródek: na drogę Gródek-Dobrzany 3.000 złr.; Grodek-Hoszany 1.279 złr. 70 ct.; na drogę Kamienobród-Jerzyna 2.000 złr.

Staremiasto: na drogę Ławrów-Uszańce 4.560 złr.

Przemyśl: na drogę Chałupki-Nienowice 4.000 złr.

Limanowa: na drogę Kasinka-Mszana 4.000 złr.

Sokal: na drogę Sokal-Tartaków 10.000 złr.; na drogę Sokal-Krystynopol 1.319 złr.

Kolbuszowa: na drogę Kolbuszowa-Sędziszów 7.301 złr.; na drogę Kolbuszowa-Mielec 2.000 złr.

Wadowice: na drogę Pasieka-Brzeźnica 1.000 złr.

Brody: na drogę Brody-Szczurowice 4.000 złr.

Brzeżany: na drogę Horodyszcze-Kozłów 1.000 złr.

Rzeszów: na drogę Tyczyn-Jawornik 5.000 złr.

Wieliczka: na drogę Swiątniki-Swoszowice 2.866 złr.

Borszczów; na drogę Perejmy-Szyszkowce 3.521 złr.

Zbaraż; na drogę Zbaraż-Podwołoczyska i Zbaraż-Brzezownica 8.000 złr.

Trembowla: na drogę Janów-Kobyłowłoki 1.359 zł.

Horodenka: na drogę Niezwiska-Obertyn 3.000 zł.

Gorlice: na drogę Gładyszów-Ujście ruskie 2.000 zł.

Pilzno: na drogę Pilzno-Wielopole zł. 2.000

Tarnobrzeg: na drogę Rozwadów-Brandwica 1.000 zł., na drogę Grębów-Stale zł. 2.000.

Ropczyce: na drogę Kolbuszowa-Sędziszów 1.128 zł.

Sanok: na drogę Markowce-Pisarowce 1.500 zł.

Bóbrka: na drogę Bryńce-Choderkowce 4.000 zł.

Mościska: na drogę Pakość-Husaków-Radochońce 3.000 zł.

Dobromil: na drogę Krościenko-Kuźmina 5.000 zł.

Husiatyn: na drogę Husiatyn-Probużna i Husiatyn-Postołówka 8.000 zł.

Żydaczów: na drogę Stryj-Żurawno zł. 3.000.

Rudki: na drogę Rudki-Sądowa Wisznia 1.500 zł.

Kraków: na drogę Zwierzyniec-Wola Justowska 3.000 zł.

Złoczów: na drogę Złoczów-Dunajów zł. 3.000.

Tarnów: na drogę Koszyce-Wierzchosławice 1.000 zł.

Bochnia: na drogi gminne 1.000 zł.

Przemyślany: na drogę Przemyślany-Pomorzany 4.000 zł.

Sambor: na drogę Sambor-Mościska zł. 1.220.

Wiedeń, 14 czerwca. Spirytus 18·— do 18·20. Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy 14·45 do 14·50.

Wiedeń, 14 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica na maj-czerwiec 9·50 do 9·52, na jesień 9·05 do 9·06, żyto na maj-czerwiec 7·60 do 7·65, na jesień 7·16 do 7·17, kukurudza na maj-czerwiec 4·85 do 4·86, na lipiec-sierpień 4·87 do 4·88, na wrzesień-październik 5·04 do 5·06, owies na maj-czerwiec 5·93 do 5·95, na jesień 5·91 do 5·92, rzepak na sierpień-wrzesień 13·15 do 13·25, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień 31·— do 32·—.

Tendencya: niezmieniona.

Pogoda: piękna.

Budapeszt, 14 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica na październik 8·90 do 8·91, żyto na październik 6·89 do 6·90, kukurudza na lipiec 4·60 do 4·61, na sierpień 4·68 do 4·70, na maj r. 1900 4·81 do 4·82, owies na październik 5·57 do 5·59, rzepak na sierpień 12·95 do 13·05.

Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: lepsza.
Tendencya: silna.
Pogoda: piękna.

Berlin, 14 czerwca. Banknoty austr. 169·90 Spirytus 40·—.

Paryż, 14 czerwca. Trzyprocentowa renta 102·30. Mąka 43·20.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 14·50 do 14·55, loco Ołomuniec 13·60 do 13·70, loco Berno-Wiedeń 13·60 do 13·70 za listopad i grudzień loco Aussig 12·90 do 12·95, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, sekunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 17·80 do 18·20. Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 19·40 do 19·90.

Targ zbożowy.

Lwów, 14 czerwca. Pszenica gotowa 8·75 do 8·90, pszenica gotowa nowa —·— do —·—, żyto gotowe 6·40 do 6·60, żyto gotowe na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 5·26 do 6·—, owies nowy lub na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, jęczmień brow. 6·— do 7·—, groch do got. 6·— do 9·—, wyka 4·25 do 4·40, nasienie lniane —·—, do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·30 do 4·60, hreczka 7·— do 8·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do 50·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·30, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo —·— do —·—, rzepak 9·75 do 10·25, groch pastewny 5·— do 5·50, hreczka stara —·— do —·—.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 16·25 do 16·50, na termin 13·50 do 14·25, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan odebrał w poniedziałek przysięgę na tajnego radcę od generał porucznika Aleksandra hr. Hütnera.

P. Kramarz wygłosił onegdaj na zgromadzeniu wyborców w Starkenbach mowę, w której występował przeciwko programowym żądaniom niemieckich stronnictw opozycyjnych. Kramarz wyraził zadowolenie, że przesilenie ugodowe zostało zażegnane i że obeszło się przytem bez zadośćuczynienia postulatom niemieckim. Kramarz żywi nadzieję, że pozostaną one i w przyszłości niespełnione. W walce z Węgrami nie chodziło tylko o terminy ugodowe, ale głównie o to, czy obecny system rządzenia może się utrzymać, czy też ma wejść w życie z kolei system t. zw. przychylny Niemcom. Obecnie wielka ta walka skończona.

Redaktor słowackiego dziennika *Narodne Nowine*, wychodzący na Węgrzech, Józef Skulteti, został przez sąd przysięgłych w Budapeszcie skazany na 3 tygodnie więzienia za pomieszczenie artykułu tłómaczonego z polskiego a napisanego przez profesora Baudouin de Courtenay, tyczącego się zaś stosunków słowackich na Węgrzech.

Do *Neue freie Presse* donoszą z Tryestu, że pogłoska, jakoby rodzina Dreyfusa prowadziła rokowania o zakupno willi w miejscowości Lapod na zatoką Grawoza, jest nieprawdziwą.

Przedłożenia w sprawie ugody austro-węgierskiej wniesione będą w sejmie węgierskim na dzisiejszem posiedzeniu. Posiedzenie rozpoczyna się o godzinie 1 popołudniu.

Z dobrego źródła dowiaduje się wiedeński korespondent *Czasu* o jednem bardzo ważnem postanowieniu nowego układu pomiędzy Austryą a Węgrami. Kompromis zawiera mianowicie postanowienie, że oba Rządy starać się mają, aby już do roku 1903 w parlamentach przyjęty został nowy traktat handlowo-cłowy, obowiązujący na lat 10, to jest do roku 1913. Gdyby to się udało, natenczas, rozumie się, dzisiejszy traktat przestałby obowiązywać w roku 1903.

W związku z zawartym już pomiędzy obu Rządami kompromisem rozpoczęły się przedwczoraj rokowania z Bankiem austro-węgierskim. Pierwsza konferencya z reprezentantami Banku odbyła się w poniedziałek popołudniu, a udział w niej wzięli PP. Ministrowie skarbu dr. Kaizl i Lukács, szef wydziału Winterstein, radca ministeryalny austryacki Gunsbers, radca ministeryalny węgierski Popovich. Ze strony Banku pojawił się gubernator dr. Kautz i generalny sekretarz Mecenseffy. Dr. Kaizl zagaił narady, przedstawiając treść układu zawartego pomiędzy Rządami i wzywając reprezentantów Banku do określenia swego stanowiska. Nastąpiła dłuższa dyskusya, poczem reprezentanci Banku oświadczyli, że przyjmują propozycyę Rządów *ad referendum* w radzie generalnej Banku.

Nordd. Allg. Ztg. donosi obszernie o audyencyi posła niemieckiego w Pekinie u cesarza i cesarzowej-regentki Chin. Na audyencyi tej imieniem cesarza niemieckiego wręczył poseł cesarzowi chińskiemu order czarnego orła, a cesarzowej dwa wspaniałe żyrandole.

Praw. Wiest. ogłasza, że rossyjski minister spraw wewnętrznych postanowił: Na mocy art. 154 ustawy o cenzurze i prasie, zawiesić na ośm miesięcy wydawnictwo wychodzącego w Warszawie tygodnika p. t. *Zorza*. Stało się to podobno za to, że *Zorza* podała doniesienia o jubileuszu Puszkina w rubryce „Wiadomości zagraniczne“.

Zdaje się, że tym razem przesilenie gabinetowe we Francyi długo przeciągać się nie będzie. Już może w ciągu dnia otrzymamy depesze, donoszące, że prezydent Loubet znalazł swego szefa gabinetu, a będzie nim według wszelkiego prawdopodobieństwa Poincarré, który pierwszy raz obejmie prezesostwo ministerstwa. Poincarré, człowiek jeszcze młody, bardzo zdolny, wymowny, posiadający wysoką kulturę, a nie skompromitowany, był wiceprezydentem Izby, oraz ministrem w gabinecie Mélinea, którego umiarkowane rządy są jeszcze wszystkim pamiętne.

Dzienniki zamieszczają obszerne opisy wyścigów niedzielnych w Paryżu, których głównym biegiem jest wyścig o nagrodę miasta Paryża, wynoszącą sto tysięcy franków. Dzień ten zwany dniem *du grand prix*, stanowi najważniejszy wypadek towarzyskiego życia paryskiego, podobnie jak w Londynie *Derby-dog* w Epsom. Jak wiadomo już, rząd zarządził kolosalne środki ostrożności, podobne do tych, których użyto podczas pobytu rossyjskiej pary carskiej w Paryżu. Miasto wyglądało jakoby podczas stanu oblężenia, a pole wyścigowe w Longchamps jak obóz. Wyścigi odbywały się wśród formalnej armii wojska i policyi, pod zasłoną bagnetów! Nic też dziwnego, że przy takich warunkach porządek nie został zakłócony. Sfery arystokratyczne z nielicznymi wyjątkami błyszczały nieobecnością; zato tłumnie przybyły damy z półświatka i robotnicy, którzy tym sposobem chcieli zamanifestować swoje zasady republikańskie. Ucierpiały na tem same wyścigi, i tak n. p. obrót na totalizatorze wynosił tylko 2,816.000 fr. w obec przeszłorocznej sumy, która osiągnęła wysokość czterech przeszło milionów. Za wstępy uzyskano o 217.000 mniej.

Prezydent Loubet przybył w chwili kiedy się miał zaczynać wielki bieg Paryża. Okrzyki: „Niech żyje!“ zdaleka zwiastowały jego przyjazd. Loubet przyjechał w otwartym powozie *à la Daumont* z prezydentem gabinetu Dupuy, który pewno nie przeczuwał, że nazajutrz przestanie być naczelnikiem rządu. Loubet, ubrany we frak, miał na sobie wielką wstęgę legii honorowej. W drugim powozie jechała pani Loubet. Prezydyum Jockey-Clubu powitało naczelnika państwa i jego małżonkę, a hr. Harcourt wręczył jej wspaniały bukiet. Pojawienie się Loubeta na trybunie wywołało olbrzymi entuzyazm. Prezydent zajął miejsce jak poprzednio obok hrabiny Tornielli małżonki ambasadora włoskiego. W trybunie znajdowali się ministrowie, ciało dyplomatyczne i posłowie obu Izb. O godzinie 4 po zwycięztwie konia „Perth“, opuścił Loubet plac wyścigowy, a odjazdowi jego towarzyszyły pełne zapału okrzyki. Łatwo się domyśleć jak wielki udział w tych owacyach brali z wyższego rozkazu policyanci i żołnierze, a *Figaro* donosi, że Loubet był niemile zdziwiony z powodu tego kolosalnego aparatu wojska i policyi; wystarczało bowiem strzedz przed napastnikami lożę prezydenta, czego zaniedbano uczynić podczas wyścigów w Auteuil.

W kortezach hiszpańskich, przy weryfikacyi wyborów przyszło do wielkiej i dość burzliwej awantury. Opozycya czuła się pokrzywdzoną przez sposób głosowania, jaki zarządziło biuro Izby posłów. Wszczęła też ogromny hałas, tak, iż prezydent musiał zamknąć posiedzenie. Na korytarzach grożono prezydentowi pobiciem. — Podobne sceny odbyły się również w senacie przy dyskusyi o zarzutach, podniesionych przeciwko generałom. Między dwoma senatorami przyszło do wymiany zupełnie gminnych obelg.

Prezydent ministrów zawiadomił senat, iż ma nadzieję, że Hiszpanie, schwytani na Filipinach, będą wkrótce na wolność puszczeni. Senat wybrał komisyę dla sprawy odstąpienia wysp Karolińskich Niemcom. Przyjęcie tego układu zapewnione.

W Anglii czynią przygotowania do wyprawy do południowej Afryki, gdyż nadchodzą ztamtąd niepokojące wiadomości o zachowaniu się osadników pochodzenia holenderskiego w kolonii Natal. Zachodzi obawa, że osadnicy ci, sympatyzujący otwarcie z boerami, gotowi skorzystać ze sposobności, celem zrzucenia jarzma angielskiego.

Skutkiem niepewnego położenia politycznego, w całym Transvaalu zapanowała wielka stagnacya w interesach handlowych. Kupcy opuszczają gromadnie Johannesburg.

Z Waszyngtonu donoszą, że postanowiono rozciągnąć na Kubę, Portoriko i Filipiny ustawy emigracyjne, obowiązujące w Stanach Zjednoczonych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 14 czerwca. *(Dep. pryw. telef.)* Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń uchwaliła przeznaczyć kwotę 2800 zł. na remuneracye dla woźnych.

Dzisiejsze posiedzenie rady nadzorczej było poświęcone wyłącznie sprawom administracyjnym w działach: ogniowym, gradowym i życiowym. Dyrektor referent p. Romer przedłożył spis kontraktów reasekuracyjnych, zawartych w roku ubiegłym. Rada nadzorcza kontrakty te zatwierdziła. Dalszy ciąg obrad dziś po południu.

Kraków, 14 czerwca. *(Dep. pryw. telef.)*. Towarzystwo właścicieli realności odbyło wczoraj posiedzenie, pod przewodnictwem dr. Jana Jakubowskiego. Na posiedzeniu obradowano nad wymiarem podatku domowo-czynszowego.

Kraków, 14 czerwca. *(Dep. pryw. telef.)* Wczoraj, przy przenikliwem zimnie padał tu śnieg.

Wiedeń, 14 czerwca. Podług doniesień dzienników, węgierski prezydent ministrów, Koloman Szell, w konferencyach z poszczególnymi przedstawicielami węgierskich partyj opozycyjnych nabrał przekonania, że opozycya węgierska nie będzie stawiać wielkich trudności w przeprowadzeniu przedłożeń ugodowych w sejmie; zastępcy stronnictwa ludowego będą głosować za przedłożeniami, a także stronnictwo niezawisłości nie będzie używać nadzwyczajnych środków przeciw uchwaleniu ugody.

Fremdenblatt donosi z Budapesztu, że Koloman Szell wyraził się w sposób entuzyastyczny o sposobie kierowania obrad między obu Rządami przez Najj. Pana, który przewodnicząc obradom, okazał nadzwyczajną znajomość sprawy w jej najdrobniejszych nawet szczegółach. Tylko wielkiemu politycznemu rozumowi i sprawiedliwej interwencyi Monarchy można zawdzięczać, że przeciwieństwa, które wydawały się niemożliwemi do usunięcia, zostały przecież usunięte i wyrównane.

Wiedeń, 14 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zezwolił cywilno-policyjnemu strażnikowi Bronisławowi Karczowi w Krakowie przyjąć i nosić rossyjski mały srebrny medal orderu św. Stanisława.

Wiedeń, 14 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł Romana Dolińskiego, prokuratora Państwa w Rzeszowie do Krakowa, a mianował zastępcę prokuratora Państwa we Lwowie, Mieczysława Bartha, prokuratorem w Rzeszowie.

Wiedeń, 14 czerwca. Ministerstwo kolei udzieliło księciu Kazimierzowi Lubomirskiemu w Krechowicach koncesyi na roboty przedwstępne do budowy wąskotorowej kolei leśnej między wsią Łuhy a Ilemnią do domen Łopianka. Koncesya opiewa na 6 miesięcy.

Wiedeń, 14 czerwca. Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza ustawę o zaopatrzeniu na starość żołnierzy, służących w oddziałach bośniacko-hercegowińskich, oraz ich wdów i sierót. Zaopatrzenie odnosi się do podoficerów i prostych żołnierzy, a polega na: a) przyznaniu stałej lub czasowej pensyi dla inwalidów, b) ewentualnem przyznaniu osobnego dodatku za odniesione rany, c) przyjęciu na stałe utrzymanie w c. k. domach inwalidów, d) pomieszczaniu umysłowo chorych w zakładach dla obłąkanych, e) przyznaniu pensyj wdowich i f) zasiłków na wychowanie sierót.

Ustawa ta nie ma zastosowania do członków wspólnej armii, przydzielonych czasowo do służby w oddziałach bośniacko-hercegowińskich.

Budapeszt, 14 czerwca. *Pester Lloyd* donosi, w jakim porządku przedłożenia ugodowe przedstawione będą sejmowi węgierskiemu. Najpierw więc zawiadomi rząd Izbę, że w miejsce dawnego przedłożenia o traktacie cłowo handlowym wniósł nowy i zażąda postawienia na porządku dziennym, względnie uchwalenia tego przedłożenia, względnie sprawozdania o niem komisyi finansowej i ekonomicznej. Potem pójdzie pod obrady sprawa podatków konsumcyjnych, niezmiernie ważna ze względu na zbliżającą się kampanię produktową; na koniec zaś dopiero przedłożenia w kwestyi bankowej.

Posiedzenie partyi liberalnej, na którem rząd przedstawił wspomniane przedłożenia, rozpoczęło się dzisiaj o godzinie 10 przed południem a posiedzenie sejmu o g. 1 w południe.

Budapeszt, 14 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu węgierskiego prezydent ministrów Szell przedłożył nowy projekt ustawy o uregulowaniu związku cłowo-handlowego z Austryą.

Według tego przedłożenia ugoda cłowo-handlowa obowiązywać ma aż do roku 1907, pod warunkiem, że analogiczna ustawa zostanie także w Austryi wydana.

Oberwesel, 14 czerwca. Przedwczoraj w nocy wykoleił się skutkiem złamania szyn pociąg pospieszny, zdążający z Ostendy do Wiednia. Nikt z podróżnych nie doznał szwanku. Nie ucierpiały także wagony. Przerwa ruchu wczoraj została usunięta.

Rzym, 14 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych prezydent Izby wezwał opozycyę, aby zaniechała obstrukcyi. Izba już od dłuższego czasu jest zebrana a mimo to nic pozytywnego uchwalić nie może. Prezydent poczytuje za swój obowiązek zwrócić na to uwagę Izby, bo w przeciwnym razie kraj będzie musiał rozstrzygnąć. Następnie zabiera głos prezydent ministrów Pelloux, i również podnosi, że Izba dotychczas ani jednego artykułu przedłożonych jej ustaw politycznych nie załatwiła. Jeśli opozycya nie zaniecha taktyki obstrukcyjnej, to na nią spadnie odpowiedzialność za następstwa. W końcu prezydent ministrów prosi, aby na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia umieszczono prowizoryum budżetowe. Po dłuższej dyskusyi w imiennem głosowaniu przyjęto ten wniosek 252 głosami przeciw 52.

Rzym, 14 czerwca. *Agencya Stefaniego* zaprzecza stanowczo, jakoby aresztowany w Nizzy generał Giletta był szpiegiem. Giletta był obecnie na urlopie w Nizzy i nie zajmował się nigdy szpiegostwem.

Petersburg, 14 czerwca. *(Dep. pr.)* Gubernator radomski, rz. tajny radca Podgorodnikow, mianowany został pomocnikiem gubernatora warszawskiego.

Gubernator kowieński Suchodolski na własną prośbę uwolniony ze służby. Gubernator wileński Czepielowski mianowany został gubernatorem witebskim. Wicegubernator wileński, rz. rad. st. ks. Gruziński mianowany gubernatorem wileńskim.

Helsingfors, 14 czerwca. Dzienniki donoszą, że car z zamknięć rachunkowych senatu finlandzkiego przekonał się, że 34 prc. chłopów w Finlandyi należy do bezrolnych, polecił więc utworzenie specyalnego funduszu i wypracowanie odpowiednich reguł celem powszechnego zakupna roli dla chłopów. W senacie postawiono wniosek o wybór takiej komisyi.

Paryż, 14. czerwca. Wczoraj odbył się przed sądem policyi poprawczej proces przeciw br. Christaniemu z powodu zamachu w Auteuil. Na rozprawie zjawiło się bardzo wielu ciekawych. W samym gmachu nie zarządzono żadnych szczególnych środków ostrożności. Na zapytanie przewodniczącego Christiani oświadczył, że wykonał zamach w nadzwyczajnem rozdrażnieniu, nie wiedząc prawie co czyni. Oskarżony prosi, aby sąd te okoliczność uwzględnił. Prokurator zwalcza twierdzenie, jakoby czyn Christianiego nie był z góry ułożony. Christiani wpadł z wielką siłą i wywijał laską tak gwałtownie, że ją złamał — temuż tylko należy zawdzięczyć, że Loubet nie został zraniony. Następnie zeznawali świadkowie przeważnie dla Christianiego przychylnie — przyznawali mu łagodne usposobienie, twierdząc, że czyn jego był wynikiem chwilowego uniesienia.

W tym samym duchu przemawiał adwokat oskarżonego, prosząc o najłaskawszy wyrok. Po jednogodzinnej naradzie sąd skazał Christianiego na 4 lata więzienia.

Paryż, 14 czerwca. Rotmistrz Cottu, który dnia 1 b. m. wyjechał konno z Wiednia do Paryża, przybył tu wczoraj o godzinie 6 wieczorem w jak najlepszem usposobieniu. Drogę, wynoszącą 1.250 kilometrów, przebył w 12 dniach i 14 godzinach, przeciętnie więc robił po 100 kilometrów dziennie.

Agencya Havasa donosi, że prezydent Loubet przyjął dziś rano o godzinie pół do 10 na posłuchaniu Poincarégo i polecił mu misyę utworzenia nowego gabinetu.

Paryż, 14 czerwca. Izba oskarżeń zarządziła zawieszenie postępowania karnego przeciw Picquartowi i adwokatowi Leblois z powodu braku dostatecznych dowodów ich winy. Przeciw Picquartowi pozostało jeszcze w mocy oskarżenie przed sądem wojennym o wydanie tajnych aktów adwokatowi Leblois.

Poincaré wczoraj po południu zjawił się w pałacu Elizejskim, powołany przez Loubeta. Wizyta jego trwała całą godzinę i powtórzy się dzisiaj. Jak słychać, Poincaré wczoraj wieczorem konferował z przedstawicielami wybitnych grup parlamentarnych.

Paryż, 14 czerwca. *Agencya Havasa* donosi, że Loubet, konferował wczoraj przed południem z prezydentami senatu i Izby deputowanych i wyraził wobec nich życzenie szybkiego rozwiązania przesilenia. Sądzą, że prezydent Republiki powierzy Poincarému utworzenie nowego gabinetu i że Poincaré przyjmie tę misyę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 czerwca 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 358·63, Akcye węg. zakł. kredyt. 388·—, Akcye Anglobanku 152·50, Akcye Unionbanku 319·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 249·—, Akcye Bankvereinu 273·50, Akcye Bodenkredit 476·50, Akcye galicyjskiego Banku hipot. 388·—, Akcye kolei państwowych 357·—, Akcye kolei południowej 68·25, Akcye tramwayowe 483·—, Akcye kolei Elbethal 263·—, Akcye kolei północnej —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpine 236·60, Akcye Rima Muranyi 306·25, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1248·—, Akcye fabryki broni 205·—, Akcye tureckie tytoniowe 144·75, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·20, Renta majowa 100·70, Austryacka renta koronowa 100·45, Węgierska renta koronowa 96·90, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·90, 4 prc. listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100·25, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·30, 4 prc. Obligacye propinacyjne 97·70, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 96·50, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94·—, Losy tureckie 64·70, Marki 58·92, Rubel 127·37. Lombardy —·—. Tendencya spokojniejsza.

Berlin, 14 czerwca 1899. *(Vorbörse)*: Akcye kredytowe 224·10, Disconto Gesellschaft 197·— bez kuponu. Tendencya: wyczekująca.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10 10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8 35	„ „ „ 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzają bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 14 czerwiec 1899.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	50	212	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	287	50	291	—
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	384	—	394	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	—	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	258	—	265	
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	200	—	201	—
Tow. dla przedsięb. elektrycznych po 200 złr.	210	—	215	—
II. Listy zastawne za 100 zł. (bez kuponu)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10 % pr.	110	20	110	90
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w 41½ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	95	90	96	60
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4½% (3em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	—	97	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	20	94	90
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	75	28	—
„ Stanisławowa	55	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleond'or	9	52	9	62
Pół Imperiał	9	50	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	22	1	27
„ papierowy	127	40	128	40
100 marek niemieckich	58	75	59	15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 czerwiec 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	100.85	101.05
luty-sierpień	100.65	100.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.45	100.65
kwiecień-październik	100.45	100.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.50	172.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.20	140.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.75	157.75
„ „ 1864 po 100 zł.	195.—	196.—
„ „ 1864 po 50 zł.	195.—	196.—
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	148.50	149.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.85	120.05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	100.45	100.65
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.70	99.20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	119.—	119.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	125.60	126.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.80	99.60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	211.—	211.85
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.20	99.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	97.50	97.90
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	98.50	99.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	98.25	98.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	118.—	118.80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.35	119.55
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	96.95	97.15
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.25	101.25
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.—	138.80
„ poż. premiowa za 100 zł.	160.50	161.—
„ „ „ za 50 zł.	160.50	161.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	96.25	97.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.20	96.20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.25	130.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	108.75	109.65
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	96.50	97.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.65
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „200 kor. 4 pr.	96.50	97.40
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.70	98.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.—	94.55
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	36.50	37.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	64.75	65.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	101.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	97.50	98.50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.75	120.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.75
„ „ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.30	110.80
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.25	101.—
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95.90	96.20
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	97.50	98.25
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	97.30	98.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	95.90	96.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	101.10
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	102.—	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	100.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	104.25	105.—
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.20	101.20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	113.75	114.75
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.50	101.25
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.50	101.30
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.35	100.85
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.25	100.75
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	89.90	90.60
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.20	99.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108.75
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr.	107.75	108.50
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr.	97.40	98.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.80	7.60
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	202.40	203.40
Clary 40 zł. mk.	63.—	68.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	162.—	170.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.—	31.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.—	25.—
Palffy 40 zł. mk.	64.75	65.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.60	21.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.—	11.80
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28.—	—.—
Salma 40 zł. mk.	85.50	86.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.50	29.—
St. Genois 40 zł. mk.	83.75	84.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	57.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	72.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	151.50	152.50
Peszt. banku handl. 500 zł	1420.—	1428.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	359.50	360.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	389.—	390.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	730.—	735.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	388.—	391.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	200.—	201.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	241.15	241.65
„ Austro-węg. 600 zł.	925.—	929.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	321.50	322.—
Czesk. banku związk. 100 zł	135.50	136.—
Zivnostenska banka 100 zł.	132.—	133.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	205.—	210.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	148.—	152.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3355.—	3370.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	287.50	289.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	195.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	215.—	—.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	435.—	437.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	361.—	363.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	237.25	237.75
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1252.—	1254.—
Schodnicy 500 kor.	875.—	885.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	143.75	144.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	186.—	188.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.90	59.—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.50	120.75
Paryż za 100 fran.	47.77	47.85
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.65	44.75
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.52	47.60
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.69	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9.56
20-markówka	11.77	11.81
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.90	58.97
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.65	44.75
Ruble	1.27—	1.27—

Licytacye.

L. cz. E. 61/98 (5) (4503 3—3)

Na żądanie Fedka Kaczałuby odbędzie się dnia 30 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności objętej wyk. hip. l. 42 księgi gruntowej gminy kat. Romanowesioło, składającej się z parc. grunt. lk. 1018.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 zł.

Najniższa cena wynosi 200 zł, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 27 maja 1899.

L. cz. E. 615/98 (5) (4487 3—3)

Na żądanie p. Antoniego Heradina w Andrychowie odbędzie się dnia 7 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 publiczna licytacya całej realności pod lk. 211 w Roczynach położonej, Jana Szlagora własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 1573 zł. 40 ct.

Najniższa cena wynosi kwotę 1048 zł. 92 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 20 maja 1899.

L. 15046|1899 (4511 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Ustanowić się mająca w skutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 21 kwietnia 1899 l. 19094. sprzedaż osobliwych gatunków tytoniu i cygar w Tarnopolu będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi:

Sprzedawca ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z wykonywaniem tej sprzedaży.

Interes należy objąć w ciągu dwu tygodni po zawiadomieniu o decyzyi.

Oferta ma być wystawiona w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie ogólnych postanowień względem sprzedaży osobliwych gatunków tytoniu i cygar. Postanowienia te można przejrzeć u podpisanej władzy.

Żądanie poboru prowizyi ma być określone przez stopę procentową od sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferty stosownie do przepisu wystawione, należy wnieść opieczętowane najdalej do 10 lipca 1899 do godz. 12 w południe u naczelnika podpisanej władzy.

Wadyum wynosi 200 zł. i ma być złożone w c. k. głównym urzędzie podatkowym w Tarnopolu.

Oferty nie zawierające zobowiązania do prowadzenia sprzedaży bez połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie dowolny wybór między oferentami.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Tarnopol, dnia 6 czerwca 1899.

L. cz. E. 161/99 (1) (4075 2—3)

Na żądanie gal Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 10 lipca 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 we Lwowie licytacya majętności Huta obedyńska, w powiecie rawskim położonej, objętej lwh. 25 tut. ks. gr. dla większej posiadłości, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnego, gospodarczych i karczmy.

Nieruchomość Huta obedyńska, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną:

1) grunta i budynki na . .	29257 zł. a. w
2) przynależności zaś na . .	1756 „ „
razem tedy na .	21013 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 30668 zł. 66 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.
We Lwowie, dnia 6 maja 1899.

L. cz. E. 493/98 (3) (4069 2—3)

Na żądanie Maryi Frolak żony Wasyla odbędzie się dnia 7 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Sniatynie licytacya połowy realności lwh. 900 ks. gr. gminy kat. Karłów objętej zobowiązanej Anny Jakobczuk własnej składającej się z parc. gr. l. 112/3.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 185 zł.

Najniższa cena wynosi 123 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 26 kwietnia 1899.

L. cz. E. II. 28/99 (8) (4366 2—3)

Na żądanie Markusa Horowitz. Bunci Bernstein Herscha Horowitz Jutty Reitman i Estery Kahane zastąpionych przez Isaka Bernsteina w Podwołoczyskash, odbędzie się dnia 10 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy ciała hip. wyk. hip. l. 49 księgi grunt. gminy Hołotki objętej dawniej Dmytra Dumańskiego a obecnie spadkobierców tegoż Iwana Naści i Andrucha Dumańskich po 1/6 części własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 90 zł.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowesioło, dnia 24 maja 1899.

L. cz. E. 356/99 (2) (4566)

Na żądanie Isachera Bursztyna w Nadwórnie, odbędzie się 7 lipca 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya realności lwh. 43 Weleśnica dolna Salamona Kwartlera.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 573 zł. 7 ct. z czego a) chata 15 zł., b) grunta 558 zł. 7 ct., przynależności nie ma.

Najniższa cena wynosi 382 zł. 4 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 28 maja 1899.

L. cz. E. 63/98 (6) (4573 1—3)

Na żądanie Herscha Ginsberga, odbędzie się dnia 30 czerwca 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze III. licytacya 1/8 części realności objętej wyk. hip. l. 62 ks. gr. gminy kat. Zarubińce wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i komórek.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 22 zł. 60 ct.

Najniższa cena wynosi 15 zł. 7 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 24 maja 1899.

L. cz. E. 194/98 (3) (4095 1—3)

Na żądanie Markusa Mardera, odbędzie się dnia 12 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze 10 w Nisku licytacya jednej trzeciej części realności lwh. 221 ks. gr. gminy kat. Stany objętej, Juliana Mroczkowskiego własnej

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5 zł. 42 ct.

Najniższa cena wynosi 3 złr. 62 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hip. lwh. 221 ks. gr. gm. kat. Stany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisku, dnia 15 kwietnia 1899.

L. cz. E. 538/98 (5) (4367)

Na żądanie małot. Jana i Józefa Lisów zastąpionych przez matkę i opiekunkę Teklę Lis odbędzie się dnia 11 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Pilznie licytacya 5/16 części realności lwh. 382 ks. gr. gminy kat. Lubcza a mianowicie 2/16 części Jakóba Klucznika własnych i 3/16 części Tekli Warzecha własnych, oraz 1/4 części realności lwh. 384 ks. gr. gminy kat. Lubcza Tekli Warzecha własnej.

5/16 części realności lwh. 382 w Lubczy, wystawione na licytacyę, są ocenione na 484 zł. 4 ct. zaś 1/4 część realności lwh. 384 ks. grunt. gminy kat. Lubcza na 26 zł. 72 ct.

Najniższa cena wynosi co do 5/16 części realności lwh. 382 w Lubczy 322 zł. 94 ct. zaś odnośnie do 1/4 części realności lwh. 384 17 zł. 82 ct. poniżej tej ceny sprzedaż przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 20 kwietnia 1899.

L. 47586 (4598 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Złoczowskim okręgu budowniczym w latach 1899, 1900 i 1901, odbędzie się dnia 30 czerwca 1899 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1899 wynoszą c. k. w sekcyi drogowej:

Słowita	525 zł. 44½ ct.
Złoczów	9397 zł. 72½ ct.
Podhorce	730 zł. 51 ct.
Razem	10653 zł. 68 ct.

Wykaz przedsiębiorstwa, wykaz cen jednostkowych, ogólne i szczegółowe warunki budowy i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno jeżeliby, zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 czerwca 1899.

L. cz. E. 148/99 (3) (4402)

Na żądanie Wolfa Deresiewicza, odbędzie się dnia 11 lipca 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilznie licytacya realności lwh. 54 ks. gr. gm. kat Dulczówka, Jana Kubasa własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2128 zł. 18 ct.

Najniższa cena wynosi 1418 zł. 79 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 17 maja 1899.

L. cz. E. 61/99 (5) (4143)

Na żądanie Błażeja Gawła w Polance wielkiej odbędzie się dnia 11 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya połowy realności lwh. 255 Polanka wielka Agnieszka Gawłowej własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z plonów.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2789 zł. 12½ ct. przynależności zaś na 34 zł.

Najniższa cena wynosi 1882 zł. 8 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 17 maja 1899.

L. cz. E. 580/98 (4) (4127)

Na żądanie Teofili hr. Komorowskiej zastąpionej przez p. Wincentego Stoya w Zakliczynie odbędzie się dnia 12 lipca 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Wojniczu licytacya realności lwh. 111 ks. gr. gm. Lustawice objętej, Józefa Podskrubka własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy.

Nieruchomość z budynkami wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 473 zł. przynależności zaś na 40 zł.

Najniższa cena wynosi 342 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojnicz, dnia 13 maja 1899.

L. cz. E. 887/98 (5) (4167 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Samborze, zastąpionego przez adw. Rappego w Samborze, odbędzie się dnia 12 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya a) 5|7 części realności whl. 352, b) połowy realności whl. 353 i c) całej realności whl. 354 ks. gr. gm. kat. Sambor Powtórnia objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 pary koni, 4 sztuk bydła rogatego narzędzi rolniczych w połowie własność zobowiązanego stanowiących.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 176 zł 33 ct., ad b) na 464 zł. 36½ ct., ad c) na 664 zł. 96 ct. i połowa budynków na 355 złr. 20 ct. przynależności zaś w połowie na 125 zł. 85 ct.

Najniższa cena wynosi 1190 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 30 kwietnia 1899.

L. cz. E. 46/98 (11) (4225)

Na żądanie Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się dnia 12 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności pod Nk. 42 w Ropicy polskiej położonej, lwh. 40 ks. gr. gm. kat. Ropica polska objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, przedstawia wedle wyciągu z księgi protokołów posiedzeń Dyrekcyi gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie wartość 1315 zł.

Najniższa cena wynosi 876 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 13 maja 1899.

L. 2744|99 (4576)

OBWIESZCZENIE.

Połączona z kolekturą loteryjną Nr 15, 755, 845 trafika, ustanowiona obecnie w Kołomyi przy ulicy Kościuszki Nr. 460 będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach w tej części ulicy położonych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 stycznia 1898 do 31 grudnia 1898 materyału tytoniowego w wartości 7923 zł. 95 ct. wynosił 700 zł

Trafikantowi porucza się także sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych za poborem prowizyi 1½% procentu od wartości.

Wartość materyału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 2167 zł. 30½ ct.

Za przyjmowanie stawek loteryjnych w połączonej z trafiką kolekturze na ciągnienia loteryjne we Lwowie, Wiedniu i Bernie zapewnia się nabywcy stałą prowizyę od stawek w wysokości po 2% procent dla każdego ciągnienia każdej loteryi; stawki na te ciągnienia loteryjne wynosiły wedle przecięcia lat trzech 1895/97 razem 11.778 zł. 50 ct.

Odłączenie trafiki tytoniowej od kolektury loteryjnej jest niedopuszczalne; obydwa interesa tylko łącznie mogą być objęte i tylko łącznie zaniechane.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w c. k. Magazynie tytoniowym w Kołomyi materyał stemplowy w c. k. głównym Urzędzie podatkowym w Kołomyi.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki i kolektury loteryjnej połączone.

Przed objęciem interesu, co nastąpić ma na dniu 30 lipca 1899 ma nabywca złożyć kaucyę loteryjną w wysokości 1400 zł. a to albo w gotówce, albo w papierach wartościowych niepodlegających losowaniu i mających bezpieczeństwo pupilarne lub też przez hipotekę realną przedstawiającą zupełne zabezpieczenie. Kaucya ta ma być złożona w ciągu 14 dni po otrzymaniu odnośnego zawezwania w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie.

W razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych ma właściciel tychże oświadczyć, że zgadza się na to, ażeby wszelkie pretensye skarbu, wynikające z prowadzenia kolektury przez kaucyonanta, lub z poruczonej temuż sprzedaży losów loteryi państwowej na cele dobroczynne, zostały zaspokojone bez interwencyi sądu przez sprzedaż złożonych papierów wartościowych po kursie giełdowym.

Niedotrzymanie terminu do złożenia kaucyi pociąga za sobą ten sam skutek, jak nie objęcie interesu.

Bliższych wiadomości co do złożenia kaucyi i co do warunków prowadzenia kolektury udzieli c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Kołomyi.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi. nadzorów straży skarbowych i u składowników tytoniu i u władz skarbowych I. instancyi nabyte.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 100 zł.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 7 lipca 1899 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi.

W ofercie należy oprócz wymaganych powołanem rozporządzeniem oświadczeń także podać, czy kompetent jest spokrewniony lub spowinowacony z jakim c. k. urzędnikiem loteryjnym, następnie czy posiada już kolekturę loteryjną, a w danym razie, czy zrzeka się tejże na wypadek przyjęcia jego oferty.

Oferty niezawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

Uwaga. Przestrzega się oferentów w ich własnem interesie, aby nie ofiarowali takich wysokich zwrotów zysku, któreby nie stały w odpowiedniem stosunku do dochodów z interesów komisowych, gdyż zniżenie dobrowolnie ofiarowanego zwrotu nie nastąpi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 7 czerwca 1899.

L. cz. E. 1647/98 (5) (4334)

Na żądanie Adama Chwastka zastąpionegr przez adw. dr. Judkiewicza odbędzie się dnia 11 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności lwh. 163 ks. Dębniki Wawrzyńca Sabatowicza własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10688 zł. 62½ ct.

Najniższa cena wynosi 5344 zł. 32 ct poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 27 kwietnia 1899.

L. cz. E. 47/99 (4) (4502 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zbarażu zastąpionego przez adwokata dr. Steina odbędzie się dnia 10 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III licytacya połowy realności objętej wyk. hip. l. 1743 ks. grunt. gminy. kat. Zbaraż wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i spichlerza.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 275 zł.

Najniższa cena wynosi 183 zł. 33 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, dnia 14 maja 1899.

L. cz. E. 796/98 (4) (3795)

Na żądanie Juliusza Guttmana w Eintrachthutte na pruskim Szlązku zastąpionego przez pełnomocnika dr. Ludwika Gąsiorowskiego adwokata w Oświęcimie odbędzie się dnia 11 lipca 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya połowy realności lwh. 269 w Oświęcimie, masy spadkowej Leiba Lindnera własnej.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1910 zł.

Najniższa cena wynosi 955 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 10 maja 1899.

L. cz. E. 236/99 (3) (4458)

Na żądanie Salomona Schreibera w Dobczycach odbędzie się dnia 10 lipca 1899 o godz. 9½ rano w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2 licytacya realności lwb. 136 w Burletce

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 589 zł. 16 ct.

Najniższa cena wynosi 394 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym biuro Nr. 4.

Takie prawa. wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 7 maja 1899.

Konkursa.

L. 968 (4509 3—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Staremmieście rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Starejsoli.

Do okręgu tego należą 22 gmin z ludnością 19.963 dusz na obszarze 220 kilometrów.

Lekarz okręgowy w Starejsoli obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Roczna płaca, przywiązana do tej posady, wynosi 600 zł., płatna w ratach miesięcznych z góry, a nadto tytułem ryczałtu roczny dodatek w wysokości 264 zł., płatny w kwartalnych ratach z góry.

Ubiegający się o tę posadę winien wnosić należycie udokumentowane podanie do tutejszego Wydziału powiatowego w terminie do 15 lipca 1899 roku.

Do podania dołączyć należy:

1). metrykę urodzenia na dowód, że petent nie przekroczył 40 lat;

2). dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;

3). świadectwo lekarskie, potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego, że petent jest dostatecznie fizycznie zdolny do pełnienia funkcyi lekarza okręgowego.

4). świadectwo z odbytej najmniej 2 letniej praktyki lekarskiej;

5). wykazać się, że petent ma prawo obywatelstwa austryackiego i zna oba języki krajowe;

6). świadectwo moralności.

Wydział Rady powiatowej.

Staremiasto, 1 czerwca 1899.

Prezes: Bielański.

L. 1991 (4513 3—3)

KONKURS.

Na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Jabłonowie rozpisuje Wydział powiatowy w Kołomyi konkurs pod warunkami w §. 7 ust. z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. nr. 18 zastrzeżonymi.

Roczna płaca wynosi 600 zł. oraz ryczałt na koszta podróży służbowej w kwocie 400 zł.

Lekarz będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Podania mają być wnoszone do Wydziału powiatowego najdalej do 1 lipca 1899.

Kołomyja, dnia 2 czerwca 1899.

L. pr. 6013 (4544 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia jednej posady kancelistz policyjnego w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami przy c.| k. Dyrekcyi policyi we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 lipca br.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Posady kancelisów nadane będą w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi, wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 czerwca 1899

L. cz. Prez. 2234/99 (4520 2—3)

KONKURS.

Sąd tutejszy przyjmie od 1 lipca 1899 rutynowanego detaryusza dla Oddziału karnego za miesięcznem wynagrodzeniem 25 zł.

Grybów, dnia 6 czerwca 1899.

L. pr. 13037 (4545 2—3)

KONKURS.

Według oznajmienia c. i k. Ministerstwa Cesarskiego i Królewskiego Dworu i spraw zewnętrznych z dnia 10. maja 1899 L. 25 598/VI. obsadzona będzie z początkiem roku szkolnego 1899/1900 w austryacko-węgierskiej szkole chłopców i dziewcząt w Konstantynopolu (Pera) posada dyrektora. Szkoła ta jest prywatną szkołą ludową, posiadającą prawo publiczności. Do posady tej przywiązaną jest płaca rocznych 180 funtów tureckich = 1620 zł. w złocie, oraz wolne niemeblowane mieszkanie w budynku szkolnym wraz z wolnym opałem, bez prawa do emerytury.

Po trzech latach powiększa się płaca roczna o 18 funtów tureckich (162 zł. w złocie), po drugich trzech latach o taką samą sumę, a po upływie dziewięciu lat o 24 funtów tureckich (216 zł. w złocie), tak że przez dalsze lata pozostaje najwyższa płaca w kwocie 240 funtów tureckich rocznie (2160 zł. w złocie).

Uwzględnieni będą w zasadzie tylko tacy kandydaci, którzy się zobowiążą na piśmie pozostać przy szkole przynajmniej przez trzy lata.

Ubiegający się o tę posadę muszą wykazać się uzdolnieniem do kierowania szkołą ludową z językiem wykładowym niemieckim W razie jeżeliby inne warunki będą równe, otrzymują pierwszeństwo kandydaci, którzy już byli czynni jako kierownicy i którzy oprócz niemieckiego władają jeszcze innym językiem krajowym lub obcym w mowie i piśmie.

Kandydat winien jest wymienić dokładnie w podaniu czy i jakie mógłby sobie ewentualnie rościć w kraju prawa do emerytury i podać, jak się przedstawia sprawa jego służby wojskowej.

Jeżeli kandydat mający być zamianowanym znajduje się w służbie publicznej, winien jest celem objęcia tej posady uzyskać od przełożonej Władzy szkolnej urlop, na razie jednoroczny, ażeby sobie zastrzedz dotychczasową posadę i przywiązane do niej prawa. W razie potrzeby poprze podanie o urlop c. i k. Władza reprezentacyjna w Konstantynopolu, która przed upływem urlopu zajmie się też ile możności jego przedłużeniem. Ewentualne wypowiedzenie posady musi nastąpić obustronnie 3 miesiące przed upływem roku szkolnego.

Na koszta podróży otrzyma kandydat po nominacyi 250 franków w złocie. Dodatek 150 franków w złocie na koszta powrotu otrzymują tylko te siły nauczycielskie, które były czynne przy szkole przynajmniej przez trzy lata.

Podania o powyższą posadę należycie udokumentowane, wystosowane do Rady szkolnej wnieść należy za pośrednictwem przełożonej Władzy najdalej do 30. czerwca b. r. do c. i k. austryacko-węgierskiego konsulatu w Konstantynopolu.

Kandydaci, których podania nie będą zaopatrzone w potrzebne dokumenta lub którzy wniosą podanie za późno albo z pominięciem Władzy przełożonej, nie będą uwzględnieni.

Wiedeń, dnia 18 maja 1899.

Kuratele.

L. cz. IV. 1018/96 (12/I.) (4391 3—3)

Kuratela nad Michałem Beniów z Rychcic z powodu marnotrawstwa ustanowiona, jest uchylona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 27 marca 1899.

L. cz. L 18/98 (1) (4403 3—3)

Iwan Mandruk z Kniazdwora uznany marnotrawcą.

Kuratorem jest Filip Pokietynek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 11 maja 1899.

L. cz. L. 5/99 (4) (4315 3—3)

Dla Michała Aleksandra vel Aleksandrowicza z Cieszacin wielkiego z powodu głuchoniemoty ustanowiono Józefa Kosteckiego kuratorem

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 22 marca 1899.

L. cz. P. 40|99 (7) (4295 3—3)

Pesię Weinstein urodzoną Tylles uznano umysłowo chorą, kuratorem Israel Tylle w Seretcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, 24 maja 1899.

L. cz. L. 1|99 (3) (4331 3—3)

Dla umysłowo niedołężnej Perli Strauch z Giedlarowej ustanowiony kuratorem Moses Leib Greissmann z Leżajska.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 24 kwietnia 1899.

L. cz. P. 25|99 (1) (4318 3—3)

Michał Meleniuk, syn Maksyma z Porchowy uznany marnotrawcą, kuratorem tegoż ustanowiony Fedor Matyciów z Porchowy.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Potok złoty, dnia 15 maja 1899.

L. cz. P. XVIII. 37|99 (5) (4342 3—3)

Wiktor Tyblewicz, urzędnik konceptowy Wydziału kraj., uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany p. Stanisław Wroński, właśc. handlu futer we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1899.

L cz. IV. 39/97 (2) (4320 3—3)

Podpisany sąd zawiadamia niniejszem, że nad p. Maciejem Dębowiczem, gospodarzem z Łoszniowa, kuratela z powodu marnotrawstwa została zawieszoną i p. Władysław Babczyszyn, gospodarz w Łoszniowie, został ustanowiony kuratorem dla niego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Trembowla, dnia 10 listopada 1898.

L. cz. VII. 379|87 (5|I.) (4428 3—3)

Dla głupkowatego Abrahama Rothmanna z Leżajska ustanawia się kuratorem Berla Rothmanna.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, 12 stycznia 1899.

L. cz. L. 4|99 (3) (4314 3—3)

Antoniego Jasiewicza, syna Jana z Muniny uznano marnotrawcą.

Wojciecha Krupę z Muniny ustanowiono jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 9 marca 1899.

L. cz. L. 7|98 (4) (4427 3—3)

Fedko Łabodyniec z Nahaczowa został uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiony Ilko Hiszczak z Nahaczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 20 lutego 1899.

L. cz. P. 324|98 (1) (4422 3—3)

Marya z Butrów Pidruczna uznana marnotrawną, a kuratorem ustanowiony Michał Zatylny ze Zwiniacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 9 września 1898.

L. cz. L. 1|99 (9) (4361 3—2)

Paweł Fic z Rusocic uznany za umysłowo niedołężnego. Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Mamonia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, 20 maja 1899.

L. cz. L 13/98-99 (6) (4457 3—3)

Kunegunda Zgraja z Brzeska uznana umysłowo chorą, kuratorem dla niej ustanowiony Jan Zgraja z Brzeska.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 16 marca 1899.

L. cz. L. 7/98 (9) (4461 3—3)

Fedor Procak z Żabokruk uznany marnotrawcą.

Kuratorem Michał Nasadyk z Żabokruk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Obertyn, dnia 16 grudnia 1898.

L. cz. P. 68/99 (1) (4529 2—3)

Onyśko Skulski z Młynisk uznany został marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Danyłę Skulskiego z Młynisk.

Żurawno, 9 maja 1899.

L. cz. L 1|899 (7) (4530 2—3)

Iwan Maciopa, syn Dańka z Rzeczyczan, z powodu marnotrawstwa oddany pod kuratelę.

Kuratorem jego ustanowiony Iwan Kodłubaj.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek, 17 kwietnia 1899.

L. cz. P. 222/98 (1) (4539 2—3)

Iwan Muryn, syn diaka z Załuża uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Kiryłę Kompryczowskiego z Załuża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworów, dnia 14 listopada 1898.

L. cz. L. 2/99 (3) (4495 2—3)

Matij Tarnowiecki Stefana z Kut z powodu kalectwa cielesnego postawiony pod kuratelę, kuratorem ustanowiony Jan Tarnowiecki Hrehora z Kut.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kuty, dnia 18 kwietnia 1899.

L cz. P. 295/99 (6) (4485 2—3)

Eudokia Onufrejczuk z Werbiąża wyżnego uznana głupowatą. Kuratorem mąż Michał Onufrejczuk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 10 maja 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 25/98 k. k. (94) (4569 1—3)

Na żądanie adw. dr. Aronsohna, zarządcy masy konkursowej firmy: „Kurzmann & Spira" wyznaczam do dodatkowej likwidacyi wierzytelności zgłoszonych do masy konkursowej firmy: „Kurzmann & Spira" przez filię c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie w kwotach 290 zł., 200 zł., 215 zł., 700 zł., 1400 zł., 400 zł., 600 zł., 2500 zł., 380 zł., 150 zł., 60 zł. 37 ct. i 56905 zł. 63 ct., Hermana Reislera w kwocie 2800 zł. i krajowego składu publicznego w Krakowie w kwotach 1000 zł. i 300 zł., termin w biurze Nr. 1. c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu na dzień 10 lipca 1899 o 10 rano, na który ogół wierzycieli, zarządcę masy, oraz krydataryuszy wzywam.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 6 czerwca 1899.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 24|98 (91) (4552)

Do likwidacyi zgłoszonych po upływie ogólnego terminu do zgłoszeń do masy konkursowej Saula Laufera pretensyj Ity vel Idy Lauferowej w kwocie 500 zł., Chaima Borucha 2 im. Thalera w kwocie 191 zł. 34 ct, Lusera Silbera w kwocie 127 zł., Lazara Goldgarta w kwocie 1000 zł., filii c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego w Krakowie w kwotach 6689 zł. 41 ct. i 1000 zł., tudzież do udzielenia przez ogół wierzycieli zarządcy masy i delegacyi wskazówek co do spieniężenia wierzytelności, do masy konkursowej należących a dotąd nie ściągniętych, wyznaczam audyencyę w tut. sądzie w biurze Nr. 2 na dzień 27 czerwca 1899 godzinę 10 rano, na którą wzywam zarządcę masy, krydataryus..., delegacyę i ogół wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, dnia 10 czerwca 1899.

Komisarz konkursowy.

L. cz. V. 18|90 (5/IV.) (4553)

Podajemy do powszechnej wiadomości, że otwarty uchwałą z 17 października 1890 L. 14770 konkurs do majątku Herscha Ohringera, nieprotokołowanego kupca w Kołomyi, został uchwałą z dnia dzisiejszego zniesiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 24 maja 1899.

Wyroki prasowe.

Zl. 120 (4077)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im Verlage des Dr. Joseph Deckert erschienenen Druckwerkes (Mechitharisten-Buchdruckerei, Wien, VII.) „Katolisch oder Luterisch", Conferenzrede des Pfarrers Dr. Deckert über die religiöse Bedeutung der „Los von Rom-Bewegung": 1. in der Stelle von „Warum? Ich halte ihn für" bis einschließlich „da zu Stande bringen" Seite 10; 2. in der Stelle von „Luther hat also" bis einschließlich „ist es gewiß nicht" Seite 54; 3. in der Stelle von „Es ist eine höchst" bis einschließlich „Revolution, Anarchie" Seite 54 55; 4. in der Stelle von „daß es also" bis einschießlich „weiter zu sprechen" Seite 68; 5. in der Stelle von „Luther war" bis einschließlich „das nicht Größenwahn?" Seite 70, 71; 6. in der Stelle von „Luther war demnach" bis einschließlich „nicht alles richtig war" Seite 75 das Vergehen nach §. 303 St. G begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der etwa vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 23 Mai 1899.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1899, Pr. 16 die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Soca" von 5 Mai 1899 wegen der Artikel: „Boj do skrajnosti" „Istrski hrvatsko-slovenski poslanci" und „Vzoren mestni stražnik" nach §§. 300 und 305 St. G. und Artikel VIII. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1899, Pr. VIII. 24/2, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „H ricke Noviny" vom 11 Mai 1899 wegen des Artikels: „Stavky v Horicich" und wegen des Feuilletons: „Stavka" nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1899, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Vorarlberger Tagblatt“ vom 10 Mai 1899 wegen des Artikels: „Der Sieg der Terroristen“ nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1899, Pr. 172, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Slavnostni majovy list narodniho delnictva“ 1899 wegen des Gedichtes: „Otroci“ und des Artikels: „Kainova obet“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Mai 1899, Pr. 175, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Lidovy list“ vom 1 Mai 1899 wegen des Artikels: „Rituelni vrazda“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1899, Pr. 177, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift: „Ceska straz“ vom 3 Mai 1899 wegen des Artikels: „Blizi se konec“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1899, Pr. 180, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Vestnik ceskoslovanského obchodniho pomocnictva“ vom 5 Mai 1899 wegen des Artikels: „Feuileton Arad“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm-Leipa, hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1899 Pr. 17/2, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Deutsche Leipaer Zeitung“ vom 10 Mai 1899 wegen des Artikels: „Sacristei-Anarchisten“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1899, Pr. VIII. 23, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Deutsche Nachrichten“ vom 6 Mai 1899 wegen des Artikels: „Trautenau“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Mai 1899, Pr. IV. 9/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Obrana lidu“ vom 7 Mai 1899 wegen der Artikel: „Stavky Horicke“, „Ceska pakaz“, „Zivot vojensky — zivot vesely“ und „Moravske devce“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Mai 1899, Pr. 59, die Weiterverbreitung der im Verlage des deutschnationalen Vereines in Aussig erschienenen Flugschrift: „An die deutschen Wähler der Stadt Aussig“ wegen des Artikels: „Liebe Volksgenossen“ nach §. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Mai 1899, Pr. 60 die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Freiheit“ vom 6 Mai 1899 wegen des Artikels: „Teplitzer Localnachrichten“ nach §§. 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse 2 Mai 1899 Pr. 21, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der in Leipzig erscheinenden Zeitschrift: „Deutscher Michel“ vom 9 April 1899, nach §. 193 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Mai 1899, Pr. 16 die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Hlasy z Pobecvi“ vom 12 Mai 1899 wegen der Artikel: „Co nam zarucuji statni zakony“, „Vyroky o zidech“, „Jinak Nemci — jinak my“, „Vhodit je do Becvy“ und „Narodni ostuda“ nach §§ 300, und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Mai 1899, Pr. 17, die Weiterverbreitung der nach der Confiscation herausgegebenen 2 Auflage der Nummer 20 der Zeitschrift: „Hlasy z Pobecvi“ vom 12 Mai 1899 wegen der Artikel: „Co nam zarucuji statni zakladni zakony“, „Jinak Nemci — jinak my“, „Vhodit je do Becvy“ und „Narodni ostuda“ nach §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1899, Pr. 7, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 7 Mai 1899 wegen der Artikel: „Iskrena rijec povodom brosure g. g. Dra. Dyka, Maks. Hajka i Fr. Königa“ und „Dobro dosli“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 59.110.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Galicyi c. k. Namiestnictwo w Tryeście znosząc swe rozporządzenie z 28. kwietnia 1899 l. 9494 ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 8 maja 1899 l. 45.784 wzbroniło reskryptem z dnia 6 czerwca 1899 l. 12.862 przywozić do Pobrzeża świnie z następujących pomorem świń nawiedzonych powiatów Galicyi a mianowicie: Biała, Bochnia, Buczacz, Cieszanów, Horodenka, Nadwórna, Nisko, Rzeszów, Skalat, Tarnobrzeg i Trembowla.

Przekroczenia tego zakazu, który obowiązuje od 10 czerwca b r., karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 13 czerwca 1899.

L. cz. C. II 108|99 1 (4471 3—3)

Przeciw Abrahamowi Biegeleisenowi i Nuchymowi Biegeleisenowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Chaję Fünferową z Rymanowa pozew o zapłacenie 250 zł. i 250 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 21 czerwca 1899 godz. 10 rano biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się p. dr. Strowskiego adwokata w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sąddzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 22 kwietnia 1899.

L. cz. C. II. 90|98 13 (4470 3—3)

Przeciw Franciszkowi Marcinecowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Maryannę 1o. Marciniec, 2o. Teresakową z Zagorzyc pozew o własność i oddanie w posiadanie realności lwh. 63 ks. gr. gm. Zagorzyce objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono dalszą audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 czerwca 1899 godziną 10 przed południem, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Bolesława Strowskiego adw. w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 14 maja 1899.

L. cz. A 207|98 5 (4029 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Balbinę Baik, że matka jej Anastazya Gładka zmarła dnia 10 października 1897 w Stryjówce bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli

Wzywa się zatem Balbinę Baik, by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc. do spadku po śp. Anastazyi Gładkiej się oświadczyła lub też pełnomocnika sobie ustanowiła, gdyż inaczej ustanowiony dla niej kuratorem Iwan Buczak ze Stryjówki jej imieniem do tego spadku się oświadczy i rozprawa spadkowa z tymże kuratorem ukończoną zostanie.

Zbaraż, dnia 24 listopada 1898.

G. Zl. Nc. II. 6/99 2 (4025 2—3)

Uiber Ansuchen des Salamon Grossbard in Łącko wird die Einleitung der Amortisirung zweier angeblich in Verlust gerathenen Polizzen des Gisela-Vereines zur Ausstattung heiratsfähiger Mädchen in Wien angeordnet und zwar der am 6 August 1894 ausgestellten Polizze Nr. 93.604 laut welcher Salamon Grossbard seine Tochter Ella Grossbard auf ein Capital von 800 fl. und der am 1 Mai 1895 ausgestellten Polizze Nr. 106 452 laut welcher oberwähnter seine Tochter Blume Grossbard auf ein Capital von 800 fl. versichert hat.

Diejenigen, welche auf vorerwähnte Polizzen einen Anspruch stellen wollen, werden aufgefordert ihre Rechte binnen einem Jahre von unten angesetztem Tage gerechnet nachzuweisen, widrigens diese Polizzen für amortisirt erklärt werden würden.

K. k. Bezirksgericht Abtheilung II.

Alt Sandez, am 22 Mai 1899.

L. cz. T. 4/99 1 (4106 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zarządza postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego wekslu z daty Oświęcim dnia 17 kwietnia 1899 na kwotę 850 zł. 69 ct. w. a. za 3 miesiące od daty płatnego, na zlecenie własne wystawionego i przez Ben jamina Birnbauma akceptowanego, podpisem wystawcy jednak nie zaopatrzonego i zarazem wzywa się posiadacza tegoż zaginionego wekslu, aby najdalej w terminie 45 dniowym od dnia 18 lipca 1899 licząc, Sądowi przedłożył, inaczej weksel ten na dalsze żądanie Benjamina Birnbauma za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 13 maja 1899.

L. cz. A. 21|98 3 (4116 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach wzywa nieobecnych Katarzynę Węglarzową i Franciszka Pilarza aby w przeciągu roku zgłosili się do spadku po siostrze Agacie Jagockiej w Osieku 11 stycznia 1898 bez testamentu zmarłej ileże inaczej spadek z ustanowionymi dla nich kuratorami Jędrzejem Pilarzem i Tomaszem Pilarzem pertraktowanym będzie

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kęty, dnia 24 maja 1899.

L. cz. A. 20/99 2 (4066 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Bazana wzywa się, aby w przeciągu jednego roku do spadku po swej matce Katarzynie Bazanowej się oświadczył, gdyż inaczej spadek przez kuratora Gustawa Borysiewicza przyjęty, a przypadający mu czysty spadek aż do jego śmierci w Sądzie przechowany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, dnia 28 kwietnia 1899.

Zl. 52610|III (4533 2—3)

Kundmachung.

Vom 1 Juni 1899 an sind im Verkehre mit der britischen Colonie Ceylon Wertbriefe zulässig, deren Maximalwertbetrag auf 3000 Franken beschränkt ist.

Obwieszczenie.

Od 1 czerwca 1899 r. dopuszczalne są w obrocie pocztowym z brytyjską kolonią Ceylon także listy wartościowe (lettres de valeur), których wartość nie może przekraczać sumy 3000 franków.

Оголошене.

Від 1 червня 1899 р. допущені суть до обороту почтового з британскою кольонією Цейльон також листи вартістні (lettres de valeur), котрих вартість не може переносити суми 3000 гранків.

L. 56 642 (4546 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego zamierzający w bieżącym roku przystąpić do egzaminu na samoistnych gospodarzy lasowych lub do egzaminu dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej, jakoteż kandydaci do egzaminu dla służby myśliwskiej i ochrony myśliwstwa winni najpóźniej do 31 lipca 1899 wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami przepisanemi w §. 3 względnie w §. 29 rozporządzenia Ministerstwa rolnictwa z 11 lutego 1889 dz. p. p. Nr. 23, względnie w §. 2 rozporządzenia Ministerstwa rolnictwa z 14 czerwca 1899 dz. p. p. Nr. 100, a to kandydaci będący w służbie publicznej we właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa względnie c. k. Dyrekcyi Policyi.

Kandydaci starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej winni wnieść w tym samym terminie osobne podanie zaopatrzone świadectwem ubóstwa wystawionem przez zwierzchność gminną i przez urząd parafialny ostatniego miejsca zamieszkania a stwierdzającem stosownie do przepisu §§. 23 i 47 względnie § 14 powołanych wyżej rozporządzeń ministeryalnych stosunki które petent przytoczył na uzasadnienie własnego ubóstwa, względnie ubóstwa osób do jego utrzymania prawnie obowiązanych.

Gdy do przypuszczenia do egzaminu dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej wymaganem jest wedle §. 28 punkt 3 rozporządzenia ministeryalnego z 11 lutego 1889 dz. p. p. Nr. 23 wykazanie się trzyletnią praktyką odbytą pod kierunkiem gospodarza lasowego posiadającego wyższy egzamin państwowy, przeto zwraca się uwagę kandydatów tej kategoryi, że przy obliczeniu czasu tej praktyki uwzględnione będą tylko takie świadectwa praktyki, które bądź to zostały wystawione przez leśnika, który posiada egzamin dla gospodarzy lasowych z tem wyraźnem poświadczeniem, że praktyka została odbytą pod jego kierunkiem, bądź też co do których w inny wiarygodny sposób będzie stwierdzonem odbycie tej praktyki pod kierunkiem takiego leśnika.

Podania po terminie a więc po dniu 31 lipca 1899 wniesione lub nie zaopatrzone przepisanemi dokumentami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 czerwca 1899.

L. cz. Urb. 315/98 244 (4083 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia Wolfa recte Wilhelma Ehrensaale z Jarosławia, że w sprawie funduszów pod nomenklaturą „masa urbaryalna dóbr Wojnarowa“ ustanowił dla niego kuratorem dr. Tadeusza Gałkiewicza adwokata w Nowym Sączu, który go tak długo zastępować będzie, dopóki się kurand sam nie zgłosi.

Nowy Sącz, dnia 6 kwietnia 1899.

L. cz. A. 381/99 (3) (3927 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza, że 8 kwietnia zmarł w Miękiszu nowym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia stolarz Szymon Pirożyński pochodzący rzekomo z Birczy lub okolicy. Gdy sądowi nie jest wiadomo, czy i którym osobom prawo dziedziczenia do spadku przysługuje, przeto wzywa się tych wszystkich, którzyby do powyższego spadku z jakiegokolwiek tytułu prawo sobie rościli, aby je w ciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując prawo dziedziczenia oświadczenia do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z tymi, którzy się oświadczą do spadku i swój tytuł prawa dziedziczenia wykażą, będzie przeprowadzonem i im spadek przyznanym, zaś część spadku nieobjęta lub gdyby się nikt nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny zostałby Skarbowi Państwa wydanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radymno, dnia 13 maja 1899.

L. cz. C. I. 33/99 1 (4562)

Przeciw Marcinowi Grychowi, ostatnimi czasy w Grabinach przebywającemu, a którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Pawła Grycha z Grabin pozew o 470 zł. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 czerwca 1899 godz. 9 rano w tut. sądzie Nr. b. 3.

Celem strzeżenia praw Marcina Grycha, niewiadomego z życia i miejsca pobytu, ustanawia się p. adw. dr. Sydona Friedberga w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcina Grycha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębica, dnia 2 czerwca 1899.

L. cz. Cg. I. 124/99 1 (4554)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Siekierzyńskiemu, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Salomona Seliga Koflera pozew o uznanie i intabulacye prawa własności leżącej masy Antoniego Krzeczunowicza do niewydzielonej połowy majątności Lesieczniki objętej whl. 123 ksiąg hipotecznych c. k. sądu tarnopolskiego.

Na podstawie pozwu tego wyznaczony został termin do pierwszej audyencyi na dzień 11 lipca 1899 o godz. 8 rano biuro Nr. 25.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionego kuranta, ustanawia się p. adw. dr. Schmidta w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż kuranta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 8 czerwca 1899.

L. cz. firm. 323/99 (4099)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowy ogłasza, iż na dniu 26 kwietnia 1899 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „M. A. Distler handel towarów korzennych i delikatesów w Przemyślu“.

Właścicielem firmy jest Mojżesz Abraham Distler.

Przemyśl, dnia 20 maja 1899.

L. cz. Cw. 826/99 3 (4214)

Naftalemu Józefowi Tanenbaumowi, zamieszkałemu ostatniemi czasy w Przeworsku, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnowie przeciw Naftalemu Józefowi Tanenbaumowi o 200 zł., ma być doręczoną uchwała z dnia 11 kwietnia 1899 l. cz. Cw. 826/99 1, którą wydano wekslowy nakaz zapłaty sumy 200 zł.

Ponieważ niewiadome, gdzie Naftali Józef Tanenbaum przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Stojałowskiego w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 20 maja 1899.

L. cz. Cw. 536/99 1 (4279)

Przeciw Leibie Kellermann, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie pozew o 500 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. 536/99 1.

Celem strzeżenia praw Leiby Kellermanna, ustanawia się p. dr. Flakowicza adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leibę Kellermanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 20 maja 1899.

L. cz. Cw. III 1325/99 2 (4264)

Przeciw Ludwikowi Krajewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego j. handl. we Lwowie przez Ludwika Baldwin Ramułta i Stanisławę Ramułtowę pozew o 1000 zł., 1000 zł., 1000 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Ludwika Krajewskiego, ustanawia się p. adw. dr. Irzycka Maciejowskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy j. handlowy
Oddział III.
Lwów, dnia 19 maja 1899.

L. cz. III 789/96 5/VI (4136 1—3)

W sprawie sumarycznej Mojżesza Hammera kupca w Kołomyi powoda przeciw Józefowi Żurawieckiemu feldweblowi 24 pułku piechoty we Lwowie o 158 zł. 82 ct. w. a. z pn. na wniosek powoda ustanawia się dla Józefa Żurawieckiego z miejsca zamieszkania i pobytu nieznanego kuratora w osobie dr. Staubera w Kołomyi i wzywa się Józef Żurawieckiego by potrzebne informacye ustanowionemu kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniedbania przypisze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kołomyja, 23 marca 1899.

L. cz. Cw. 921|99 1 (4162)

Przeciw Jakóbowi Leibie Elfenbein z Buczacza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Herscha Hirschhorna w Buczaczu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 400 zł.

Na podstawie pozwu tego wydanym został dnia 2 maja 1899 przeciw Jakóbowi Leibie Elfenbeinowi nakaz zapłaty sumy 400 zł.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jakóba Leiby Elfenbeina, ustanawia się p. adw. dr Słotwińskiego w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Jakóba Leibę Elfenbeina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Stanisławów, dnia 2 maja 1899.

L. cz. E 93/99 5 (4176 1—3)

Antoninie z Zajączów Padwińskiej, w sprawie Meilecha Wienera toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Głogowie przeciw niej o licytacyę realności lwh. 582 Głogów, ma być doręczoną uchwała z dnia 6 marca 1899 l. cz. E. 93/99, którą pozwolono na licytacyę.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Antonina z Zajączów Padwińska przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. Augustyna Hliniaka z Głogowa.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoninę z Zajączów Padwińską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 30 kwietnia 1899.

L. cz. IV. 714|96 7 (4137 1—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Biela z Rzędzina zamianowano kuratorem w miejsce Tomasza Karasia Franciszka Schabę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 18 maja 1899.

L. cz. VII 81/85 157/I (4134)

P. Apolonii z Kurkiewiczów Gołemberskiej tudzież małoletnim Helenie, Zofii, Wandzie, Maryi i Stefanii Gołemberskim w sprawie toczącej się przed c. k. sądem krajowym w Krakowie przeciw Maryi i Zygmuntowi Gołemberskim o 111 zł. 86 ct. ma być doręczoną uchwała z dnia 3 grudnia 1898, którą wydano porządek wypłat.

Ponieważ niewiadomo gdzie adresaci przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana dr. Biał go adwokata a zastępcą tegoż dr. Bobilewicza adwokata w Krakowie.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C k. Sąd krajowy. Oddział I.
Kraków, dnia 20 marca 1899.

L. cz. C V. 277/99 2 (4555)

Przeciw Katarzynie Piszczkiewiczowej i spól., której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Krakowie przez Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności „Własnaj pomoc“ w Krakowie pozew o 450 zł.

Na podstawie pozwu tego wyznaczony został termin procesowy na 14 lipca 1899 godz. $10^1/_2$ rano Nr. Sali IV.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Piszczkiewiczowej. ustanawia się p. adw. dr. Dobiję w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Piszkiewiczową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kraków, dnia 9 czerwca 1899.

L. cz. firm. 265/99 (4098)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowy ogłasza, iż na dniu 7 kwietnia 1899 wykreśloną została z rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „Izaak Lampel kupiec w Jarosławiu“.

Przemyśl, dnia 20 maja 1899.

L. cz. 10014/97 (3974)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mykietę Łucyka, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 4 grudnia 1896 l. 1:060 dozwalająca intabulacyi prawa własności do 1|5 części ciała hip. lwh. 53 i 1/5 części z 1/4 części ciała hip. lwh. 54 gminy Neterpińce Mykiety Łucyka własnych na rzecz Pyłypa Łucyka kuratorowi dr. Naglerowi w Zborowie doręczoną została.

Zborów, 12 października 1898.

L. cz. firm. 160/99 (4100)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza z dniem dzisiejszym, że do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych wpisaną została firma „Stowarzyszenie pożyczkowe „Mercur“ w Rzeszowie, zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w następujących stosunkach prawnych:

1. Przedsiębiorstwo to polega na statutach z daty Rzeszów z dnia 9 kwietnia 1899

2. Siedzibą stowarzyszenia jest Rzeszów.

3. Celem jego jest dostarczanie swoim członkom na kredyt pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemyśle i handlu.

4. W skład Dyrekcyi wchodzą: dr. Samuel Reich, adwokat, Samuel Fett, Adolf Feniger Łazarz Koretz, Majer Schaufel kupcy i Samuel Fischlein, sekretarz cechów, wszyscy w Rzeszowie zamieszkali.

5. Czas trwania stowarzyszenia nie jest ograniczonym.

6. Podpis stowarzyszenia uskutecznia się w ten sposób, że obok wyciśniętej lub wypisanej firmy dwaj członkowie Dyrekcyi położą swoje podpisy.

7. Ogłoszenia stowarzyszenia obwieszczone będą plakatami w Rzeszowie.

Spólnicy odpowiadają za zobowiązania stowarzyszenia dwukrotną kwotą zdeklarowanego udziału.

Rzeszów, dnia 13 maja 1899.

L. cz. VIII 687/93 2|III (4222)

Franciszkowi Wroblowi, dawniej zamieszkałemu w Odmęcie, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dąbrowie przeciw niemu o 20 zł. a. w. z pn., ma być doręczony wyrok z dnia 17 stycznia 1893 l. cz. 4955.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Franciszek Wrobel obecnie przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Schancera w Dąbrowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Wrobla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, dnia 30 stycznia 1899.

Doniesienia prywatne.

Pierwsze

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Galic. akc. Towarzystwa dla przedsiębiorstw elektrycznych, wodociągów i kanalizacyi

odbędzie się

w sobotę, dnia 1 lipca 1899 o godz. 4 po południu

w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie przy placu Halickim l. 15.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o czynnościach Towarzystwa i przedłożenie zamknięcia rachunków za rok 1898/99,
2. Sprawozdanie rewidentów rachunkowych i uchwała nad wnioskiem tychże,
3. Uchwalenie dywidendy za ubiegły rok 1898/99.
4. Oznaczenie wysokości kwoty całej remuneracyi dla Dyrekcyi (§. 19 statutu).
5. Wybór 2 członków Rady zawiadowczej (§. 12 statutu),
6. Oznaczenie wartości znaków obecności dla członków Rady zawiadowczej na rok 1899/1900 (§. 18 statutu),
7. Wybór 2 rewidentów rachunkowych na rok 1899/1900 (§. 32 statutu).

Panowie P. T. Akcyonaryusze mają zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §. 25 statutu Towarzystwa swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do 23 czerwca 1899 w kasie depozytowej Banku hipotecznego we Lwowie, gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

We Lwowie, dnia 10 czerwca 1899.

Prezes Rady zawiadowczej:
Tchórznicki.

(Przedruk nie będzie płacony).

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Białe i piękne ręce!!
Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu
Kremem roślinnym Słoik 80 ct. 1167

Jan Ihnatowicz
Lwów: sklepy własne ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11,
Kraków: Sukiennice l. 20, **Czerniowce:** Rynek l. 2.
Przemyśl: ul. Franciszkańska l. 24.

„FLIRT“ „KRAJ“
Najlepsze tutki i bibułki w książeczkach
z papieru sassowskiego wyrobu
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie.
Wszędzie do nabycia. 254

Istniejąca firma we Lwowie od roku 1842
Antoni Haszczyński i Syn
poleca Szan. Publiczności nowo założony **skład mebli** z własnej pracowni. Najlepsze wyroby z doborowych materyałów, kompletne urządzenia jadalni, salonów i sypialni. Wszelkie zamówienia na meble wykonuje się przystępnie i rzetelnie. Skład i pracownia stolarska we własnej realności we Lwowie ul. Kalecza 16. 608

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Za 2 zł. przerabia najmocniej zbite materace (trzy poduszki) zupełnie jak nowe. Drelichy na pokrycia od 50 ct za metr. Józef Schuster, Lwów, ul. Kopernika l. 5.

Wdowa, inteligentna i wykształcona w języku polskim i niemieckim, poszukuje miejsca za lektorkę lub do towarzystwa. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Wdowa, Administracya Gazety Lwowskiej.

Biegły korespondent buchalter poszukuje popołudniowego zajęcia, A. T. Lwów, poste restante.

Naczynia hermetyczne do transportowania mleka, pojemności 1 do 30 liter, po cenach fabrycznych firmy Kleiner & Fleischmann. Łańcuchy taśmowe patentowane dla bydła po zł. 1·—, 1·30 i 2·50 poleca
Piotr Chrząstowski
handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny l. (naprzeciw katedry). 562

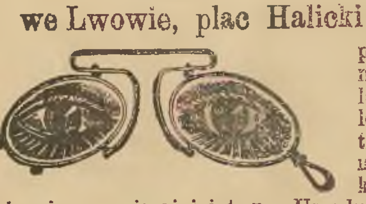
Realność przy ul. Długosza l. 31 jest z wolnej ręki do sprzedania.

Dywany perskie i portyery
prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania
Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska l. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Wysiewki z najlepszych herbat ½ kl. zł. 1.30 i 1.60
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla we Lwowie. 1009

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry watowane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835
„TEPPICHHAUS AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Na prowincyę wysyła się cenniki gratis i franko.

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczba 1



poleca po cenach najtańszych okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy miernicze, raiscaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 32

Nowości w **parasolkach**, kapeluszach, bluzach, rękawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach
po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautes“ Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Nabywa się
zabytki przemysłu artystycznego, przeważnie polskie, a przytem stare sztychy, miniatury i wszelkie antyki. Muzeum przemysłowe w ratuszu od g. 10—2.

Nowości
z 12-centowej Biblioteki powszechnej
268. Kazet., Scherzo. Zbiór wierszy, t. I., 12 ct.
269. Urbański. Z za kulis i ze świata, t. VII, 12 ct.
270. Fredro. Odludki i poeta, 12 ct.

Dalsze tomiki w druku.

Z wydawnictwa ustaw kraj. i państw.
Ustawa prasowa
z 17 grudnia 1862 r. z wszystkiemi odnoszącemi się do niej ustawami i rozporządzeniami, i
Ustawa o prawie autorskiem
na dziełach literatury, sztuki i fotografii z dnia 26 grudnia 1895 r. z odnoszącemi się do niej rozporządzeniami wykonawczemi, przełożone i objaśnione na zasadzie orzeczeń Najwyższego Sądu i motywów ustawowych. Cena 1 zł.
Polecamy po cenie zniżonej
Nową Bibliotekę Rodzinną
składająca się z 6 tomów w 12-ce, po stron 150 do 200, ozdobnie w płótno oprawnych. Każdy tom stanowi całość i może być osobno nabyty.
Cena pojedyńczego tomu zamiast 50 ct. zniżona na 35 ct., z przes. pocztową 40 ct. — Cena kompletu (6 tomów) zamiast 3 zł. zniżona na 1 zł. 50 ct. z przes. poczt. 1 zł. 90 ct.
Do nabycia w ekspedycyi nakładów
W. Zuckerkandla
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9
i w każdej księgarni.
Katalogi gratis i franko.

Słabość męska
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:
Dr. Retau'a
Ochrona własna
Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bieroy w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]).

Zawiadomienie
dla c. k. Urzędników.
Ulgi w spłatach wedle umowy bez podwyższenia cen



udzielamy wszystkim c. k. urzędnikom państwowym i prywatnym, księżom adwokatom, lekarzom, właścicielom, jako też wszystkim na dobrem stanowisku będącym osobom w razie potrzeby zakupna towarów lnianych i płóciennych jako to: szyfonów, gradłów, bielizny na pościel i stołowej, prześcieradeł, gotowej bielizny, męskiej, damskiej i dziecinnej tudzież dywanów ściennych nad i przed łóżka, salonowych, do jadalń i innych pokoi, do cerkwi i przed ołtarze, dalej chodników, koców, kołder watowanych, der na konie, cerat, linoleum, kap na stoły i łóżka, makatów, gobelinów i wiele innych potrzebnych artykułów.

Przy zakupnie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulg w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do Magazynu **„AU LOUVRE“**, we Lwowie, ul. Sykstuska 6. (Pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowincyę cenniki gratis i franko. 835

J. A. BACZEWSKI we Lwowie
c. k. dostawca nadworny.
Spirytus — **Esprit de vin Marque d'or** — Spirytus
Pierwszej próby
Najlepszej jakości
5 klgr.
blaszanka. 653
NA NALEWKI — NA NALEWKI — Pocztowa — Pocztowa — NA NALEWKI — NA NALEWKI



KAROL DOMICZEK
elektro-mechanik,
dostawca c. k. kolei państw, Lwów ul. Sykstuska l. 23
Motorem gazowym pędzony 829
Zakład elektro-mechaniczny
instaluje dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony i t. d. Wzorowo urządzony warstat dla naprawy rowerów, zaopatrzony w niklowalnię i piec do emaliowania.
Łaskawe zlecenia wykonuje się najstaranniej i najtaniej.

SORGELBRANDA
Wydanie nowe opracowane.
Przeszło 100.000 artykułów, 6000 rycin i 60 map kolorowych.
Cena zeszytu: we Lwowie i Krakowie 30 ct.
Cena tomu 6 zł.
Zeszyt co tydzień.
Dotąd opuściło prasę tomów 3, zeszyt. 80.
Nabywać można tomy i zeszyty w dowolnych odstępach czasu bez przedpłaty.

Pora wiosenna i letnia
1899.
Prawdziwe berneńskie materye

Odcinek 3·10 mtr. długi, na całkowite ubranie męskie wystarczający, kosztuje tylko	**zł. 2·95, 3·70, 4·80 z dobrej** **zł. 6·— z lepszej** **zł. 7·75 z bardzo dobrej** **zł. 9·— z najlepszej** **zł. 10·50 z najlepszej**	**prawdziwej wełny owczej.**

Odcinek na czarne ubranie salonowe **10 zł.** Materye na zarzutki, pakłaki, (lodedy) dla turystów, wyborne czesanki, kamgarny i t. d., wysyła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i sumienności fabryczny skład sukna
Siegel-Imhof w Bernie (Morawa).
Próbki darmo i opłatnie. — Dostawa ściśle podług próbki poręczona.
Korzyści dla prywatnych odbiorców z zamawiania materyi **wprost** u powyższej firmy na miejscu **fabrycznem** są znaczne. 69

Zaproszenie.

Na mocy §. 39 statutu zapraszamy szanownych Członków Towarzystwa kredytowego na

XVI. Walne Zgromadzenie

Towarzystwa w Mikulińcach, które się odbędzie dnia 21 czerwca b. r. o godzinie 4 po południu w sali Dyrekcyi Towarzystwa, bez względu na liczbę członków, z następującym, dnia 4 czerwca r. b. już w „Gazecie Lwowskiej“ pod nr. 125 raz ogłoszonym,

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1898 wraz z przedłożeniem i aprobacyą bilansu i zamknięcie rachunków za rok 1898.
2. Wybór jednego członka Rady nadzorczej.
3. Postanowienie nad podziałem zysku między członków.
4. Wnioski członków. 672
5. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.

Mikulińce, dnia 12 czerwca 1899.

Dyrekcya Towarzystwa kredytowego w Mikulińcach: F. Vogel, A. L. Babad.
Rada nadzorcza: N. Schmierer, S. Rothmann. M. Leitner.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej. Telefon nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.